

OPOLE

nr 5 maj 2023 r.
Egzemplarz bezpłatny

i kropka

Artur Orzech
W Opolu jestem
u siebie

wywiad
s. 4-6





**Wiedziałem, że
jestem u siebie**
strona 4-6



Festiwalowe Dni Opola
strona 8-9



**Agnieszka Osiecka
bohaterką tegorocznych
Dni miasta**
strona 10-11



Ochotnik Pilecki
strona 12-14



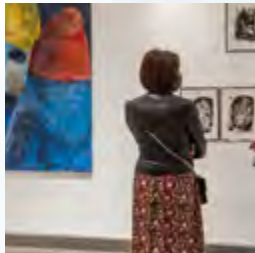
Między Pragą i Opolem
strona 18-19



**Malinka-Zdrój
otwarta!**
strona 22-23



**Historia
ulicami pisana**
strona 24-25



Jest wiosna, jest salon
strona 28-29



**Festiwalowe plotki
i skandale**
strona 30-32



Centrum Usług Publicznych rozpoczyna działalność

W połowie maja rozpocznie swoją działalność Centrum Usług Publicznych przy ulicy płk. Witolda Pileckiego. W nowoczesnym obiekcie z dogodnym dojazdem i parkingiem będzie można załatwić najważniejsze sprawy urzędowe. Znajdą się w nim jednostki miejskie, w tym między innymi: Urząd Stanu Cywilnego, wydziały spraw obywatelskich i polityki społecznej, archiwum miejskie, a także biuro Miejskiego Rzecznika Konsumenta, czy też Miejski Zarząd Dróg. Łącznie w nowym budynku ma pracować około 300 osób z urzędu miasta i jednostek podległych.



Opole wykształci fachowców od pojazdów elektrycznych

W Opole przy ulicy Torowej powstanie nowa placówka, która będzie kształcić specjalistów od elektromobilności. Branżowe Centrum Umiejętności jako pierwsze w Polsce będzie certyfikować osoby pracujące w tym obszarze. Zajmie się również doszkadzaniem uczniów ze szkół branżowych i technicznych, studentów oraz osób dorosłych chcących się przekwalifikować. Na realizację inwestycji Miasto Opole pozyskało dotację w wysokości 16 mln zł z Unii Europejskiej. Inwestycja powinna powstać w ciągu 1,5 roku od momentu podpisania umowy na jej wykonanie.



Tak będzie wyglądał mural Zbigniewa Wodeckiego

Zwycięzcą ogólnopolskiego konkursu na mural Zbigniewa Wodeckiego został Marcin Czaja, wykładowca krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W ocenie Komisji konkursowej praca laureata konkursu najlepiej wpisuje się w przestrzeń staromiejską, szczególnie pod względem ciekawej i jednocześnie harmonizującej z otoczeniem kolorystyki. Wybrany w drodze konkursu mural zostanie namalowany na ścianie kamienicy przy ulicy Krupniczej 4 w Opolu i odsłonięty w trakcie 60. KFPP.

OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Szpitalna 3b-5-7, 45-010 Opole
Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl
redaktor naczelny: Lukasz Smierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz, Aleksandra Smierzynska.
projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia
nakład: 6 000 egz.
Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.
Na okładce: Artur Orzech, Fot. Witold Chojnacki



WIEDZIAŁEM, ŻE JESTEM U SIEBIE

Dziennikarz, komentator, prezenter, radiowiec, muzyk, kompozytor – Artur Orzech przez szereg lat związany był z Krajowym Festiwalem Polskiej Piosenki w Opolu, gdzie występował jako wszechstronny i uwielbiany przez publiczność konferansjer. Przy okazji jubileuszu 60. KFPP, specjalnie dla Was, dzieli się swoimi opolskimi wspomnieniami.

– Jakie jest Pana najwcześniejsze wspomnienie związane z Krajowym Festiwalem Polskiej Piosenki w Opolu?

– Opole zawsze było ważnym punktem na mapie muzycznej i kulturalnej naszego kraju. Nie kojarzę, które „Opole” oglądałem jako pierwsze, ale pamiętam, że od połowy lat 70. już kojarzyłem Festiwal. Poza artystami tamtej dekady, pana Lucjana Kydryńskiego zapamiętałem w szczególności. Był dla mnie wzorem smaku, kompetencji słowa, ale też znajomości tego, co działo się na ówczesnym rynku muzycznym w Polsce. Do tego eleganckie i niepowtarzalne zachowanie na scenie. Poza tym

Czerwone Gitary, Skaldowie, Wojciech Młynarski, 2+1, Maanam. Artyści występujący wówczas na Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki kojarzą mi się też z koncertami „Premier”. Wykonywane piosenki miały swoją wagę i znaczenie, bo rzeczywiście były wtedy pierwszy raz prezentowane i fenomenem było to, że spora część z tych utworów stawała się później przebojami i brzmiała na antenach radiowych i telewizyjnych.

– Na scenie opolskiego amfiteatru debiutował Pan w 1989 roku, jeszcze nie jako konferansjer, lecz gitarzysta zespołu Róże Europy w koncercie „Krajowa Scena Młodzieżowa”.

– W pewnym momencie organizatorzy „Opola” zauważyli na rynku muzycznym grupę nowych zespołów, takich jak: T.Love, Kult, KSU, Brygada Kryzys, Tilt, Aya RL, Sztynwny Pal Azji i moje Róże Europy. Każdy z tych zespołów nie był w stanie zapelnąć hali sam. Natomiast gdy okazywało się, że gramy wspólnie i tych zespołów jest pięć, sześć, to kilka tysięcy osób przychodziło do hal we Wrocławiu i Katowicach. Odnotowano, że skoro tysiące młodych ludzi przyjeżdżają do Jarocina i kupują płyty, to być może warto pokazać to ówczesnie „nowe zjawisko” także w Opolu. Wracając natomiast do mojego debiutu opolskiego jako kompozytora i gitarzysty Róż Europy, przypomniła mi się dosyć zabawna sytuacja. Jak się później okazało, los sprzyja niektórym artystom, szczególnie takim jak ja, którzy potrafią komponować, ale nie potrafią śpiewać. Pamiętam, że w trakcie występu, dośpiewywałem niektóre partie wokalne jako tzw. chórek i to zresztą było słychać w amfiteatrze. Natomiast przełożenie kabli na transmisję telewizyjną było inne, bo być może realizator w woze słusznie zauważył, że Artur Orzech fałszuje. Krótka rzecz ujmując, jak się okazało, podczas transmisji telewizyjnej miałem wyłączony mikrofon ... i chwała Bogu.

– Pięć lat później debiutował Pan już na Festiwalu w Opolu w roli konferansjera. W jaki sposób kariera młodego dziennikarza muzycznego doprowadziła Pana na deski opolskiego amfiteatru?

– W 1994 roku pojawiłem się w koncercie „Mikrofon” i Ekran” z fragmentem nawiązującym do programu „Muzyczna Jedynka”, który wtedy prowadziłem w Telewizji Polskiej i który cieszył się ogromną popularnością. Gdy patrzę na to z perspektywy czasu, to był mój pierwszy występ w roli konferansjera, ale nie zaliczam go, delikatnie rzecz ujmując, do udanych. Debiuty w „Opolu” zawsze bywają trudne. Szczególnie trudne, gdy tak naprawdę niewiele się jeszcze wie o sztuce estradowej.

– Jest Pan absolutnym rekordzistą Festiwalu. Prowadził Pan koncerty podczas 25. jego odsłon. Jak zmienił się zatem Festiwal na przestrzeni tego czasu? Również pod względem technicznym.

– Na przełomie lat 90. i 2000. pojawił się w głowach reżyserów pomysł dosyć przełomowy. Wynikał ze spojrzenia okiem realizatora wizji, według którego odsłuchy na scenie przeszkadzały w tzw. czystym obrazie telewizyjnym. Podczas jednej z odsłon KFPP ktoś wpadł na pomysł przygotowania sceny tak, by odsłuchy znajdowały się pod nią. Zamontowano wszystkie odsłuchy pod podłogą, a raczej na równi z nią, ale tak, by były niewidoczne dla widza. Jak pamiętam, w tamtym roku nie było ani jednego artysty, który powiedziałby, że cokolwiek dobrze słyszał w trakcie swojego występu. Później zaś pojawiły się systemy douszne i rozwiązały problem odsłuchu. Warto też pamiętać, że „Opole” zawsze było takim miejscem, gdzie wszystkie nowinki techniczne były



Artur Orzech i Agata Konarska na scenie KFPP
Fot. Sławomir Mielnik

sprawdane niejako od razu na placu boju, więc jeśli coś się sprawdzało, to wracało rok później.

– Czy któraś z odsłon KFPP szczególnie zapadła Panu w pamięć?

– Doskonale pamiętam koncert, który prowadziłem w 2006 roku podczas XLIII KFPP, zatytułowany „Świat w obłokach. Koncert piosenek Marka Grechuty”. Na zapleczu obecna była małżonka pana Marka. Pan Marek był w łączności telefonicznej, sam już nie mógł dotrzeć do Opola ze względu na stan zdrowia. Komentował na gorąco każdy występ. Mniej więcej w połowie lat dwutysięcznych wprowadzono ramy czasowe, a telewizja zaczęła wyznaczać limit trwania danego koncertu. Nie można było przekraczać bariery większej niż kilka minut, co dla konferansjera było problemem, bo należało nie tyle panować nad publicznością, co prowadzić ją przez koncert w miarę komfortowo, jednocześnie trzymając się wyznaczonych ram czasowych. Pamiętam przez to pewien występ. Orkiestrę prowadził wtedy Zygmunt Kukla. Na scenie pojawił się obecny polityk Paweł Kukiz, który zaprosił do występu kogoś, kogo nikt nie spodziewał się na festiwalu – Shazę. To spowodowało ogromną ekstazę publiczności, a ja dostałem informację, że po ich występie nie ma bisów. Publiczność ma swoje prawa i oczywiście ten bis był, ale po nim usłyszałem: „nie wiem, jak to zrobisz, ale musisz to przerwać, nie będzie drugiego bisu”. Wyszedłem na scenę troszkę poobijany mentalnie, bo nie bardzo wiedziałem, co mam zrobić, a jednocześnie wiedziałem, że jestem u siebie. Bo ja Opole traktuję jako moje drugie miejsce w Polsce. Czuję z nim ogromną więź. I pomyślałem sobie, co tu zrobić, żeby publiczność trochę się uspokoiła? Spojrzałem na Zygmunta Kuklę, on popatrzył na mnie, zaczął grać z orkiestrą fragment refrenu piosenki śpiewanej chwilę wcześniej, a ja zacząłem nucić refren. Publiczność zanosząc się od śmiechu, skupiła się na mnie i tak udało się ugasić napiętą sytuację.

– Skoro jesteśmy już przy „Śpiewającym” Arturze Orzechu, jak doszło do tego, że wykonał Pan na opolskiej scenie utwór „Śpiewać każdy może”, który doskonale znamy z ikonicznego wykonania prof. Jerzego Stuhra z XV KFPP z 1977 roku?

– „Ikoniczne wykonanie” to dobre określenie. I do ikonicznych występów, jeśli w ogóle chce się podjąć takie wyzwanie, trzeba się przygotować. W moim

przypadku sytuacja była dosyć dynamiczna. W planach festiwalowych w ogóle nie było czegoś takiego, bym zaśpiewał ten utwór. Na jakimś etapie przygotowań pojawił się jednak problem z obecnością pana profesora Stuhra w Opolu. To on miał pierwotnie wykonać „Śpiewać każdy może”, ale plany zawodowe i prywatne spowodowały, że nie mógł dojechać. Natomiast twórcy koncertu nie chcieli zrezygnować z tej piosenki i nie dziwięm się, bo jest ważna dla Festiwalu Opolskiego. Pamiętam, że reżyser koncertu Jacek Kęćcik wpadł na dosyć złośliwy pomysł, że skoro nikt nie może tego zaśpiewać, a tu chodzi o to, żeby zaśpiewał ktoś, kto nie umie śpiewać, to żeby ja wykonał ten utwór. A ja... naprawdę nie umiem śpiewać. Miałem świadomość tego, co robię wychodząc na scenę, ale to było bardziej na zasadzie, że ratujemy tę piosenkę w programie, żeby było śmiesznie niż to, że ja chciałem ten utwór zaśpiewać. Tak bym to podsumował. A wyszło dramatycznie.

– Na zakończenie chciałbym zapytać, czego życzy Pan tegorocznemu jubilatowi? 60 lat to piękny wiek dla Festiwalu...

– Przede wszystkim trwania, bo mam wrażenie, że szczególnie w ostatnich latach Festiwal Opolski nie „czuje się” opolski. To zawsze było dla mnie, i nadal jest, miejsce, o którym myślę przez pryzmat wolności i szansy danej młodemu człowiekowi. To tutaj mogli zaprezentować się artyści, którzy mieli odwagę podjąć wyzwanie, stanąć na deskach Amfiteatru Opolskiego i proponować „Nowe”. Dziś niestety Festiwal ubierany jest w jakąś „zbroję” i nie wszyscy artyści chcą przyjeżdżać do Opola. Co dla mnie jest bardzo bolesne, bo to właśnie Opole przez lata było miejscem, gdzie twórcy reprezentujący różne gatunki muzyczne i różne sposoby myślenia o świecie przyjeżdżali, by pokazać się publiczności, ale także i po to, żeby wymieniać swoje poglądy i prowadzić rozmowy, często do późnych godzin nocnych. Życzę „Opolu” powrotu do pielęgnowania tradycji, „bycia w Opolu”, żeby artyści chcieli i mogli przyjeżdżać do Opola nie tylko na swój występ, ale na dwa, trzy dni. Słowem, byśmy mogli wracać do takich wydarzeń jak koncerty „Nastroje” czy „Zielono mi”.

Rozmawiał: **Mateusz Torzecki**



NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH DOCENIENI

Już po raz siódmy liderzy i liderki organizacji pozarządowych z Opola otrzymali nagrody i wyróżnienia w konkursie im. Jana Calki. Statuetki trafiły do osób i organizacji szczególnie zaangażowanych w życie obywatelskie naszego miasta w 2022 roku.

Do udziału w konkursie zgłoszono łącznie 40. społeczników i projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe. Zgłoszenia do nagrody składały organizacje pozarządowe, rady dzielnic, instytucje publiczne oraz grupy mieszkańców (minimum 10 osób). Kapituła w każdej kategorii wybrała po pięć wyróżnień, spośród których wytypowano ostatecznych laureatów.

Liderem społecznym roku został Jarosław Szychliński, który od 2009 roku działa w stowarzyszeniu Qusisiana, prowadzi konsultacje diagnostyczne, sesje interwencyjne i psychoterapii indywidualnej oraz grupowej, w szczególności dla osób uzależnionych oraz członków ich rodzin, a także dla osób pokrzywdzonych przestępstwem. Przez wiele lat był członkiem komisji konkursowych w mieście Opolu opiniujących projekty organizacji pozarządowych. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Natalia Ciępka ze Stowarzyszenia Teatru Tańca i Ruchu Ogniem „Mantikora”, Marek Łabno ze Stowarzyszenia „Opolska Pozytywka”, Alicja Chajduk ze Stowarzyszenia Rodzin

Zastępczych „Jestem” oraz Marcin Banaszekiewicz, fundator i koordynator lodówki społecznej na rzecz ubogich mieszkańców miasta, a także organizator różnego rodzaju zbiórek i festynów na rzecz chorych dzieci w Opolu.

W kategorii Pożytek Roku 2022 nagrodę główną przyznano projektowi Zupa w Opolu – pomoc dla osób w kryzysie bezdomności i nie tylko – Fundacji Zupa w Opolu. Od 2017 roku w każdą sobotę przez cały rok na placu Kopernika w Opolu wolontariusze Fundacji rozdają około 80-90 porcji ciepłej zupy, kanapek, napojów oraz słodyczy. Z czasem oprócz zupy, fundacja zaczęła dystrybuować także ciepłą odzież, oferować pomoc medyczną czy pomoc w załatwieniu rozmaitych spraw. Dziś „Zupa” to również streetworkerzy pracujący z potrzebującymi. W tej kategorii wyróżnienia otrzymali realizatorzy projektów: „Opieka Wytchnieniowa” Fundacji Flexi Mind, „Złota Rączka” oraz „Specjalista dla seniora z Opola” Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Środowiska Lokalnego „Chciej Chcieć”, „Poznaj Opole!” – Akademii Kultury Alternatywnej FUERTE, a także „Ośrodek środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży” Fundacji DOM w Opolu.

Łukasz Śmierciak
Zdjęcie: **Biuro Prasowe UMO**



FESTIWALOWE DNI OPOŁA

Tegoroczne Dni Opola upłyną pod znakiem Jubileuszu 60-lecia Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki. Będziemy wspominać wielkie gwiazdy i wspaniałe chwile minionych festiwali. Koncerty, wystawy, spotkania z artystami, nowe gwiazdy w Alei Gwiazd Polskiej Piosenki, a także mnóstwo wydarzeń dla najmłodszych. A wszystko już niebawem, w majowy weekend od 19 do 21 maja.

W rytmie jubileuszowych przebojów

W sobotę Narodowe Centrum Polskiej Piosenki przygotowało dla wszystkich fanów Grzegorza Ciechowskiego i zespołu Republika nie lada niespodziankę – koncert „Obywatele Republiki”. To wyjątkowy projekt międzypokoleniowy, który łączy muzyków zespołu Republika i artystów, którzy w młodości często słuchali i kochali utwory wykonywane przez Grzegorza Ciechowskiego. Na scenie spotkają się: Leszek Biolik, Czarno-Białe Ślady w składzie: Zbigniew Krzywański, Jakub Nowak i Jacek Bończyk oraz artyści Renata Przymyk, Piotr Rogucki, Julia Pietrucha, Błażej Król, Kuba Badach i Michał Wiraszko. Bilety w atrakcyjnej cenie 50 zł są już do nabycia w kasie Narodowego Centrum Polskiej Piosenki. Dzień później, w niedzielę na opolskim rynku przypomnimy inną wielką postać

z historii festiwali i polskiej piosenki – Agnieszkę Osiecką. Po rzeźbie na Wzgórzu Uniwersyteckim, ta wyjątkowa poetka i autorka tekstów kultowych piosenek zostanie upamiętniona również gwiazdą w Alei Gwiazd Polskiej Piosenki. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewni już tradycyjnie Akademicki Chór Politechniki Opolskiej pod dyrekcją Ludmiły Wocial-Zawadzkiej. Po południu zapraszamy wszystkich opolan na spotkanie z córką poetki, Agatą Passent, po którym rozpocznie się koncert zespołu Raz, Dwa, Trzy, „Czy te oczy mogą kłamać: Piosenki Agnieszki Osieckiej” z niezapomnianymi własnymi aranżacjami utworów poetki. Dawne festiwale i nasze miasto w tamtych czasach będzie można zobaczyć w Miejskiej Bibliotece Publicznej na wystawie 60x60, prezentującej zdjęcia Ryszarda Łubusa i Jerzego Stemplewskiego – wybitnych opolskich fotografików, którzy przez dziesięciolecia dokumentowali najważniejsze wydarzenia miasta. Unikatowe fotografie pochodzą z prywatnych archiwów autorów i ukazują czarno-białą historię Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.



Fot. Biuro Prasowe



W krainie zabawy

Wiele atrakcji czeka na najmłodszych opolan. Specjalnie z myślą o nich powstaną dwa parki zabaw – jeden przy Młodzieżowym Domu Kultury oraz drugi na Placu Wolności nieopodal Miejskiej Biblioteki Publicznej, a w nich: animacje i zabawy, warsztaty artystyczne, dmuchańce, basen z kulkami, szczudlarze, fotobudka, a wszystko przy dźwiękach muzyki. Na scenie w parku przy MDK-u prezentować się będą najmłodszy podopieczni Młodzieżowego Domu Kultury. Również Miejska Biblioteka Publiczna nie zapomni o swoich małych czytelnikach. W sobotę na Placu Kopernika w miasteczku dla dzieci i młodzieży czekają na nich konkursy, warsztaty, pokazy oraz gra terenowa, a także wyjątkowe Graffiti ZIN – wspólne tworzenie muzycznych zinów z okazji 60. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Natomiast w niedzielę 21 maja, o godzinie 12.00 mali opolanie spotkają się w głównej siedzibie przy ul. Minorytów z Magdaleną Schatt-Skotak, autorką kultowej już opowieści „Frania w Amfiteatrze”.

Na sportowo

Dni Opola to także świętowanie na sportowo. Nie zabraknie zatem propozycji dla miłośników aktywnego spędzania wolnego czasu. W niedzielę Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na Dzień Sportu do Toyota Park. To impreza, która zawsze przyciąga tysiące opolan i zapewne tak będzie i teraz. Od godz. 11.00 do 15.00 zaplanowano tam mnóstwo atrakcji, a wśród nich: pokazy opolskich klubów sportowych,

strefę sztuk walki, zdobywanie szczytów na ścianie wspinaczkowej, zajęcia lekkoatletyczne, jogę na tarasie i strefę moto.

Muzycznie i tanecznie

Jak na Stolicę Polskiej Piosenki przystało, Dni Opola będą czasem radosnej zabawy i świętowania przy dźwiękach najlepszej muzyki. Będziemy bawić się nie tylko przy dwóch scenach przy MDK i na Placu Wolności, ale także przy scenie na rynku i na Stawku Zamkowym. Czas umilą nam m.in. uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Opolu oraz wokaliści i zespoły muzyczne oraz taneczne działające nie tylko przy MDK, ale w całym mieście. Nie zabraknie zarówno Zespołu Tanecznego PECH, Zespołu Tańca Nowoczesnego Adena, jak i Studia Piosenki Debiut oraz Studia Kształcenia Jazzowego MDK, artystów z Jazz Centrum, Opole Swing Choir, Akademii Tańca Ramada, Zespołu Pieśni i Tańca Opole, Zespołu Take Style oraz Orkiestry Dętej z Białej i wielu innych wykonawców. Będziemy także gościć uczestników Ogólnopolskich Spotkań Artystycznych „Opole Artis”. A mocne intro do tegorocznego świętowania zapewnią DJ Seb Skalski, DJ Stahou, DJ R.Sz. i DJ Grand F, którzy zamienią Mały Rynek w piątkowy wieczór w klubową przestrzeń muzyki elektronicznej. Będzie się działo.

Zapraszamy do wspólnego radosnego świętowania Dni Opola i Jubileuszu Festiwalu!

Magdalena Matyjaszek

Agnieszka Osiecka bohaterką tegorocznych Dni Opola



Dziennikarka, autorka tomów poetyckich, powieściopisarka, felietonistka, reżyserka spektakli telewizyjnych i słuchowisk radiowych. Przede wszystkim jednak autorka tekstów do ponad dwóch tysięcy piosenek. Jej sylwetkę przypomnimy podczas tegorocznych Dni Opola.

Wszechstronna postać

Postać nietuzinkowa i wszechstronna, a przy tym intrygująca osobowość. Jej wielkie i tragiczne miłości, wspaniałe przyjaźnie z osobowościami świata kultury i sztuki, nieustanne podróże i próby sprawdzenia się w różnych formach twórczości sprawiły, że jeszcze za życia stała się legendą. Studiowała na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Dziennikarskim (1952–1956) oraz w Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej w Łodzi (1957–1961), uzyskując dyplom reżysera etiudą filmową „Słoń”. Podczas studiów artystka rozpoczęła współpracę z prasą literacką i młodzieżową, publikując swoje reportaże i eseje. W roku 1954 związała się ze Studenckim Teatrem Satyryków (STS).

– *Pragnęła sprawdzać się w różnych gatunkach literackich: widowiskach muzycznych, monodramach, powieściach, wierszach, opowiadaniach dla dzieci i młodzieży, słuchowiskach radiowych, a nawet w reklamie (wygrała konkurs ogłoszony przez koncert Coca-Cola hasłem: „Coca-Cola – to jest to!”) – wyjaśnia Mateusz Torzecki z Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu. Muzykę do tekstów artystki komponowali wybitni twórcy, tacy jak: Seweryn Krajewski, Adam Sławiński, Krzysztof Komeda, Andrzej Zieliński, Jacek Mikuła, Katarzyna Gaertner czy Zygmunt Konieczny.*

Ikona opolskiego festiwalu

Już na pierwszym KFPP w Opolu w 1963 roku Agnieszka Osiecka odniosła wielki sukces, otrzymując m.in. nagrodę indywidualną za „Piosenkę o okularnikach” (muz. Jarosław Nowyly Abramow) oraz sześć wyróżnień za piosenki: „Białe szaleństwo”, „Czerwony Kapturek”, „Gdzie jest szlagier”, „Kochankowie z ulicy Kamiennej”, „Solo na kontrabasie” oraz „Ulice wielkich miast”. Od czasu pierwszego Festiwalu w Opolu piosenki z tekstami artystki wielokrotnie były wykony-

wane oraz nagradzane w opolskim Amfiteatrze. – *Agnieszka Osiecka otrzymała również propozycję prowadzenia w Polskim Radiu grupy pod nazwą Radiowe Studio Piosenki. W ciągu 7 lat działalności zespół nagrał i przedstawił w programach Polskiego Radia ponad 500 piosenek, wprowadzając na profesjonalne estrady późniejsze gwiazdy: Ewę Demarczyk, Marylę Rodowicz, Łucję Prus, Wojciecha Młynarskiego, zespoły Skaldowie i Alibabki, Marka Grechutę, Tadeusza Woźniaka, Kazimierza Grześkowiaka i wiele innych – przypomina Mateusz Torzecki.*

Równolegle poetka tworzyła sztuki i spektakle z piosenkami dla teatrów i telewizji. W grudniu 1963 roku razem z kompozytorem Adamem Sławińskim napisała dla Teatru Telewizji cykl programów zatytułowany: „Listy śpiewające”. Pierwszy program „Byle nie o miłości” reżyserował Edward Dziewoński, kolejne – Olga Lipińska.

Poezja i muzyka

Pierwsza autorska płyta – „Piosenki Agnieszki Osieckiej” ukazała się w 1967 roku Ostatni, pięciopłytkowy album „Pięć oceanów”, wydany przez Polskie Radio, przygotowywała sama artystka, wybierając starannie najważniejsze dla siebie

piosenki. Nie doczekała niestety jego premiery. Agnieszka Osiecka zmarła 7 marca 1997 roku W czerwcu tego samego roku, w ramach 34. KFPP odbył się wyreżyserowany przez Magdę Umer spektakl muzyczny „Zielono mi”. To poświęcone pamięci Agnieszki Osieckiej wydarzenie nawiązywało do koncertu „Nastroje – nas troje” z 1977 roku Zaproszeni artyści prezentowali utwory autorstwa poetki, przebywając na scenie przez cały czas trwania występów. Benefis poprowadziły wspólnie Magda Umer oraz Agata Passent. Poezja, muzyka i światło ukazały tego wieczoru historię wybitnej poetki polskiej piosenki, która w znacznym stopniu jest również historią opolskiego festiwalu.

Autor: **Karolina Roszkowiak**

Agnieszka Osiecka podczas Dni Opola 2023 Niedziela, 21.05.23, Rynek

- Odsłonięcie gwiazdy poetki, godz. 13.00
- Spotkanie z Agatą Passent, godz. 18.00
- Raz Dwa Trzy „Czy te oczy mogą kłamać: Piosenki Agnieszki Osieckiej”, godz. 19.00

Wojciech Młynarski, Agnieszka Osiecka
Fot. Tadeusz Kwaśniewski





Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Dom Rodziny Pileckich.

OCHOTNIK PILECKI

„To historia, która od dawna zasługiwała na solidne i wierne opowiadanie, a on tego dokonał” napisał dziennikarz The Wall Street Journal. Jack Fairweather, autor bestselleru „Ochotnik. Prawdziwa historia tajnej misji Witolda Pileckiego” będzie gościem specjalnym w Opolu podczas uroczystego odsłonięcia pomnika rotmistrza. Zapraszamy 13 maja o godz. 17:00 przy Centrum Usług Publicznych.

– Chciałbym, żeby opowiedział Pan o swojej fascynacji Witoldem Pileckim, wielkim polskim patriotą, którego pomnik odsłonimy niedługo w Opolu. Jak się to zaczęło?

– Dowiedziałem się o Witoldzie Pileckim przypadkowo. Po dziesięciu latach pracy jako korespondent wojenny w Iraku i Afganistanie spotkałem się ze znajomym reporterem, aby porozmawiać o naszych doświadczeniach. On akurat wrócił z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, gdzie obejrzał małą wystawę na temat obozowego ruchu oporu. Dla mnie, podobnie jak dla

wielu osób spoza Polski, Auschwitz kojarzyło się z fabryką śmierci. Uderzyła mnie wówczas myśl, jak ktokolwiek mógłby się buntować w takim miejscu. Wciąż jeszcze wtedy nie znałem historii Pileckiego, ale mniej więcej rok później przeczytałem recenzję tłumaczenia na język angielski jego raportu o obozie z 1945 roku (doskonałe tłumaczenie – Jarek Garliński) i zdałem sobie sprawę, że oto był człowiek odpowiedzialny za ruch oporu. Co więcej, przybył do obozu dobrowolnie, aby zdawać relację o nazistowskich zbrodniach, a jego nazwisko było bardzo mało znane na Zachodzie.

– Pana książka „Ochotnik” jest efektem niezliczonych godzin spędzonych w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau.

– Kiedy rozpocząłem pracę nad biografią Pileckiego byłem świadomy, że potrzebuję jak najwięcej szczegółów, aby odtworzyć jego doświadczenia obozowe. Po wizycie w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau już wiedziałem, gdzie je znaleźć. Placówka ta dysponuje ponad 3500 relacjami tych, którzy przeżyli obóz, z czego setki dotyczą działalności Witolda lub opisują zdarzenia, których on był świadkiem. Większość z nich nigdy wcześniej nie była przetłumaczona lub opublikowana. Oto miałem materiał potrzebny do tego, aby przywołać jego świat i zacząć szukać odpowiedzi na pytanie, co motywowało go do stawiania oporu.

– No właśnie. Dowiedział się Pan tego?

– Pilecki był człowiekiem wielkiej wiary i patriotą – to stało się jasne po moich wywiadach z jego rodziną i znajomymi. Ale z tych rozmów wynikało także, że miał pewną unikalną cechę: potrafił zaufać innym ludziom. Natknąłem się na relację jednego z jego pierwszych rekrutów, Konstantego Piekarskiego. Opisał, jak Pilecki zrekrutował go po około tygodniu ich pobytu w obozie.

– Proszę opowiedzieć.

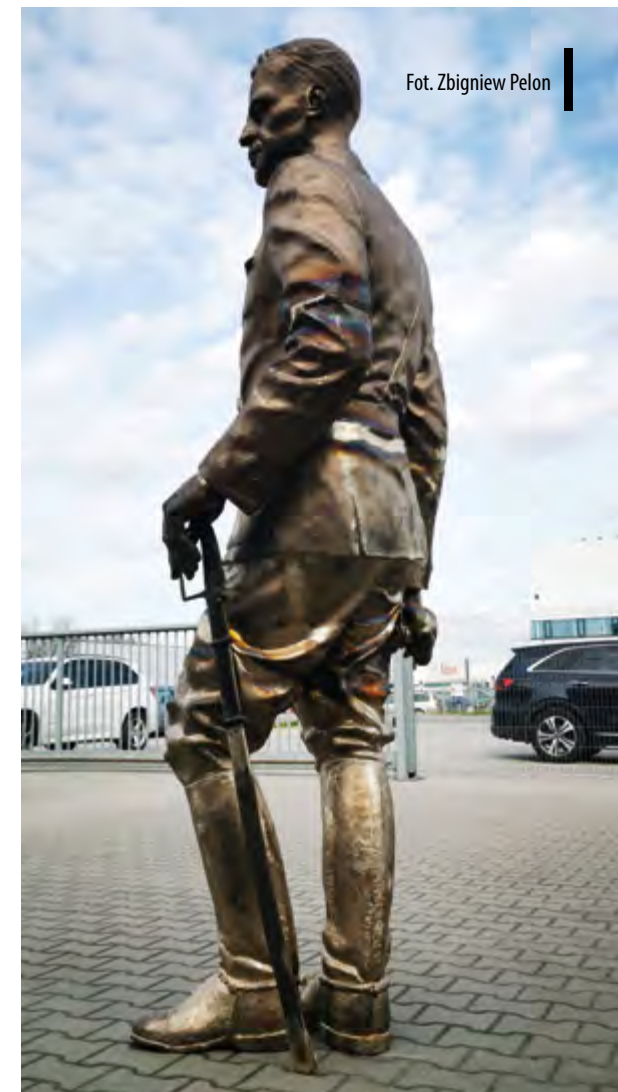
– Więźniom wolno było gromadzić się przed barakami po pracy, aby mogli w ten sposób integrować się jeszcze przed godziną policyjną. Wszyscy byli wygodzeni, bo ich dieta opierała się na mniej niż tysiącu kalorii dziennie. Dodatkowo wycieńczeni po ciężkiej pracy obozowej

oraz posiniaczeni i okaleczeni w wyniku pobić przez strażników. Pilecki poprosił Piekarskiego na stronę i przekazał mu informację o istnieniu „podziemia”, które na tamtą chwilę składało się tylko... z niego samego. Początkowo Piekarski pomyślał, że Pilecki oszalał. Ale potem zdał sobie sprawę, że ujawniwszy swoją tajną misję, Pilecki zufała mu stawiając na szali swoje życie. Piekarski mógł przecież powiedzieć Niemcom o zamiarach jego rozmówcy i dostać za to bochenek chleba. Ale tego nie zrobił. Uświadomił sobie, że to, co oferował Pilecki jest dużo ważniejsze niż jedzenie. Oferował zaufanie i nadzieję, że coś więcej może narodzić się na terenie obozu. Dla mnie to właśnie była ta sekretna moc, która spajała obozowy ruch oporu i ona pochodziła od Pileckiego.

– Czy można, kiedy się chce, przyjeżdżać, i kiedy się chce, wyjeżdżać z Auschwitz? Pytał o to Pileckiego w przededniu ucieczki pewien kapitan – członek obozowego ruchu oporu. Proszę opowiedzieć o tych dwóch wydarzeniach z perspektywy badacza tematu.

– Ucieczka Pileckiego z Auschwitz w celu zorganizowania polskiego podziemia do ataku na obóz, była niebywałym aktem odwagi. I niezwykle trudna. W sumie więźniowie podjęli wiele prób ucieczki z obozu, ale udało się to tylko w 196 przypadkach. Aby dobrze odtworzyć wyczyn Pileckiego, zestawiłem jego relację z opowieściami osób, z którymi uciekł – Edwardem Ciesielskim i Janem Redzejem. Korzystałem także z kilku innych zeznań, które dotyczą tej ucieczki. Bardzo pomocny w tym względzie był również historyk Adam Cyra oraz grupa wspaniałych wolontariuszy ze Stowarzyszenia Auschwitz Memento. Pilecki wymienił nazwy kilku wiosek, w których zatrzymał się w drodze do kryjówek w Nowym Wiśniczu. To było bardzo wzruszające przeżycie, gdy poznałem rodziny osób, które udzieliły schronienia Pileckiemu i jego towarzyszom. W Nowym Wiśniczu zatrzymali się u Tomasza Serafińskiego, a ja spotkałem się z jego wspaniałą córką Marią i jej mężem Stanisławem. Podzieliłi się ze mną wspomnieniami z pobytu rotmistrza. Jako biograf jesteś nieustannie w trakcie poszukiwań, próbując uchwycić choć mały skrawek swojego celu.

Rozmawiając z Marią w tamtym domu miałem wrażenie, jakby wreszcie udało mi się „dogonić” Pileckiego.



Fot. Zbigniew Pelon

– Żeby przetrwać w obozie nie wolno było się wychylać. Pilecki robił dokładnie odwrotnie...
– Oczywiście był ostrożny, żeby nie dać się we znaki strażnikom. Tworzył swoją organizację w małych grupach, gdzie poszczególni człon-



kowe nie znali nawzajem swoich tożsamości, aby uniknąć dekonspiracji. W lecie 1942 roku obozowy ruch oporu liczył ponad tysiąc osób. Zawsze było to dla mnie zaskakujące, że choć kilku członków poddano brutalnym torturom, to jednak podziemie nigdy nie zostało ujawnione. To najlepiej świadczy o tym, jaką odwagę i zaufanie wzbudzał Pilecki.

– Jak w takich warunkach można było skutecznie namawiać ludzi do ruchu oporu?

– Więźniowie pracowali codziennie. Niektóre czynności, jak praca w żwirowni czy przy rozładunku towarów z pociągów, były katorżnicze. Ale w miarę rozrastania się obozu, zaczęły być dostępne też pewne prace w administracji, gwarantujące większą ochronę. Nowo przybyli więźniowie oczywiście dostawali najcięższe prace, ale jeśli udało im się przetrwać wystarczająco długo, wówczas mogli liczyć na zmianę przydziału obowiązków na lżejsze. Organizacja Pileckiego składała się głównie z bardziej doświadczonych obozowiczów i była rozproszona po różnych zespołach pracowniczych. Jednym z jej celów było znalezienie bezpiecznych prac dla tych, którzy byli w najtrudniejszej sytuacji.

– Jak obóz zmienił "Ochotnika"? Bo zmienił wszystkich...

– Z całą pewnością obóz zmienił Pileckiego. Podobnie jak wielu innych więźniów cierpiał na to, co obecnie nazywamy zespołem stresu pourazowego (PTSD). Było mu ciężko opowiadać o swoich doświadczeniach osobom, które tego nie przeżyły. Zdumiało mnie, kiedy dowiedziałem

się od jego syna Andrzeja, że rotmistrz nigdy nie mówił swojej żonie Marii więcej, niż kilka słów na temat swojego zadania. Sądzę, że pod koniec życia szukał sposobów, aby odbudować więź z rodziną. „Słyszałem wiele wyznań poczynionych przez moich znajomych przed ich śmiercią” – napisał tuż przed pojmaniem przez komunistów. „Wszyscy oni zachowywali się w ten sam nieoczekiwany sposób: żalowali, że nie dali wystarczająco innym ludziom; wystarczająco serca, prawdy... jedyną rzeczą, która pozostała po nich na świecie, jedyną rzeczą, która była pozytywna i miała trwałą wartość, było to, co mogli dać od siebie innym.”

– Czy Pana książka przybliżyła Europejczykom tego bohaterskiego Polaka? Takie było założenie.

– Mam taką nadzieję. Książka „Ochotnik” została przetłumaczona na 25 języków i była bestsellerem w Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i we Włoszech. Została także wydana w Niemczech, gdzie miałem okazję współpracować z Instytutem Pileckiego w Berlinie podczas przygotowania wystawy poświęconej misji rotmistrza. Mimo to wciąż jeszcze jest dużo do zrobienia! Jestem przekonany, że Pilecki jest bez wątpienia jednym z największych bohaterów II wojny światowej i zasłużył na międzynarodowe uznanie, tak jak Oskar Schindler czy Winston Churchill.

Rozmawiał **Dariusz Król**

Witold Pilecki herbu Leliwa, ps. „Witold”, „Druh”; nazwiska konspiracyjne „Roman Jezierski”, „Tomasz Serafiński”, „Leon Bryjak”, „Jan Uznański”, „Witold Smoliński”. Urodzony 13 maja 1901 w Ołońcu, zmarł 25 maja 1948 w Warszawie) – rotmistrz kawalerii Wojska Polskiego, współzałożyciel Tajnej Armii Polskiej, żołnierz Armii Krajowej, więzień i organizator ruchu oporu w KL Auschwitz. Autor raportów o Holocauście, tzw. Raportów Pileckiego. Oskarżony i skazany przez władze komunistyczne Polski Ludowej na karę śmierci, stracony w 1948. Unieważnienie wyroku nastąpiło w 1990 r. Pośmiertnie, w 2006 odznaczony Orderem Orła Białego, a w 2013 awansowany na stopień pułkownika.



POLECAMY - KSIĄŻKA, KOMIKS, FILM, GRA PLANSZOWA

Szukasz ciekawej książki, komiksu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP (www.mbp.opole.pl).



KSIĄŻKA

Tytuł: Trzy życia Ireny Gelblum

Autor: Remigiusz Grzela

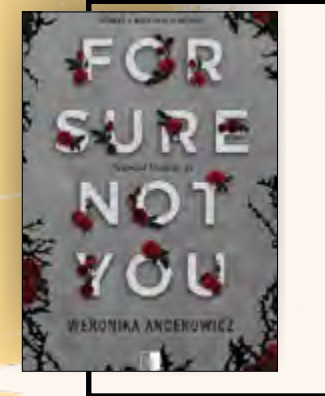
Historia życia Ireny Gelblum to temat, który Remigiusz Grzela podjął po raz pierwszy w roku 2014, w książce Wybór. Nowo odkryte dokumenty skłoniły autora do opracowania kolejnej odsłony tej poruszającej biografii. Irena Gelblum była łączniczką Żydowskiej Organizacji Bojowej w warszawskim getcie, lecz po wojnie – wybrała nieistnienie – jak to określa w komentarzu do książki redaktor Marian Turski. Zmieniła tożsamość, przeobrażając się w Irenę Waniewicz – dziennikarkę, a potem włoską poetkę – Irenę Conti. Sam autor przyznaje: Choć Irena stała mi się bliższa i ujrzałem w niej człowieka z krwi i kości, to nadal pozostaje tajemnicza i nieuchwytna. Taka była dla wszystkich, którzy się z nią zetknęli.

KSIĄŻKA

Tytuł: For sure not you

Autor: Weronika Ancerowicz

Złote dziecko Westwood Academy – tak widzą nastoletnią Natalie jej rówieśnicy. Idealna, zawsze perfekcyjna i najlepsza we wszystkim co robi córka zamożnych i szanowanych rodziców... To wszystko to jednak jedno wielkie kłamstwo. Życie Natalie to dokładnie zaplanowany i odgrywany scenariusz. Każdego dnia nastolatka zakłada na twarz maskę i z uśmiechem spełnia nierealistyczne wymagania swoich opresyjnych rodziców. Wszystko ulega jednak zmianie, kiedy największy szkolny wróg dziewczyny nakrywa ją w pewnej zawstydzającej sytuacji. Od tej chwili chłopak ma nad nią przewagę i nie zawaha posłużyć się szantażem dla swoich korzyści.



GRA PLANSZOWA

Tytuł: Talisman: Magia i Miecz

„Talisman: Magia i Miecz” jest przygodową grą planszową, której akcja rozgrywa się w fantastycznym świecie pełnym magii i potworów. Naszym zadaniem jest zdobycie – ukrytej przez potężnego czarnoksiężnika – Korony Władzy, a tym samym przejęcie rządów nad krainami Magii i Miecza. W tym celu musimy wcielić się w role Poszukiwaczy przygód i przejść przez trzy krainy: Zewnętrzną, Środkową i Wewnętrzną. W każdej z nich mierzymy się z potworami i fantastycznymi stworami, a walcząc z nimi zwiększamy siłę i moc naszych postaci.



Recenzje opracowane przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.





Skalne Miasta zachwycają swoją urodą

Z Opola w górskie pasma jest stosunkowo niedaleko, w sam raz na jednodniowe wycieczki. Z takiego założenia wyszła Bogumiła Michalak, prowadząca w mediach społecznościowych profil „Z Opola w góry”, który zrzesza miłośników takich wypadów. W trzecim odcinku naszego cyklu polecamy wycieczkę do skalnego miasta (Adršpašsko-teplické skály).

W odległości około 160-180 kilometrów od Opola położone są Adršpašsko-teplické skály. Dojazd ze stolicy naszego regionu nie powinien zająć dłużej niż 2,5 godziny. Mamy dwa warianty dojazdu do celu: jadąc autostradą A4 przez Świdnicę lub drogą DK 45 w kierunku Nysy, a następnie na Broumov lub przez Kudowę i Nachod.

Skalne miasta Adrspach i Teplice można zwiedzać przez cały rok. Wstęp na skalne tereny jest płatny, zarówno od strony Adrspachu, jak i Teplic nad Metuji. Bilet można kupić stacjonarnie w kasie, jak i przez internet. Kupując bilet na miejscu, otrzymujemy mapkę z zaznaczonymi, najciekawszymi obiektami.

Dwa skalne miasta

Masyw Adršpašsko-teplické skály położony jest w Sudetach Środkowych i jest fragmentem Gór Stołowych (czes. Broumovska vrchovina). Cały teren pasma leży w granicach rezerwatu przyrody o nazwie Národní přírodní rezervace Adršpašsko-teplické skály. Szlaki piesze wytyczone są na całym obszarze, a te najbardziej uczęszczane to szlak zielony w Adrspackim oraz niebieski w Teplickim skalnym mieście. Oba miasta łączy nieco ponad trzykilometrowy żółty szlak zwany Wilczym Wąwozem, którego przejście powinno zająć maksymalnie jedną godzinę.

W przypadku, gdy w trakcie wycieczki żółtym szlakiem przejdziemy z jednego skalnego miasta do drugiego, nie ma konieczności poniesienia dodatkowej opłaty. Między obiema miejscowościami regularnie, średnio co pół godziny kursuje pociąg, a stacje kolejowe są położone blisko wejść do skalnych formacji. Dzięki temu w ciągu jednego dnia można odwiedzić oba miejsca i wrócić na parking samochodowy.

Formacje skalne w Adršpach

Cała trasa biegnie wzdłuż form skalnych i nie wymaga specjalnej kondycji fizycznej. Chodzi

się tutaj wygodnymi ścieżkami, przez drabinki i schodki z poręczami. Na początku szlaku w Adršpach znajduje się piękne turkusowe jeziorko. Na trasie podziwiać można takie formacje skalne, jak: Głowa Cukru, Wielbłąd czy Orle Gniazdo. Następnie dochodzimy do punktu o nazwie U Krasnoluda, z którego możemy kierować się w drogę powrotną lub przejść żółtym szlakiem i zobaczyć dwa górskie wodospady: Mały i Velký Adršpašský. Druga trasa doprowadzi nas do przystani, gdzie wsiadając do łodzi turystycznej popłyniemy w krótki rejs na jeziorko. Usługa jest dodatkowo płatna. Żółty szlak zaprowadzi nas do drugiego skalnego miasta.

Teplickie skalne miasto

To przede wszystkim potężne skalne ściany zbudowane z piaskowca, dochodzące nawet do 70 metrów wysokości. Szlak momentami jest bardzo



Bogumiła Michalak – prawniczka i pracownik administracji publicznej. Jedną z jej pasji są piesze wędrowki po pobliskich górach. Jest również założycielką oraz administratorką facebookowej grupy ZOPOLA W GÓRY, zrzeszającej miłośników górskich podróży z Opola i okolic.

Link do grupy: www.facebook.com/groups/zopolawgory

wąski, w niektóre miejsca prawie nie docierają promienie słoneczne, a skały pokryte są grubą warstwą mchu. Podobnie jak w Adrspackim skalnym mieście niektóre głazy mają swoje nazwy, m.in.: Głowa Psa, Wieża Strażnicza, Skalna Narzeczona, Skalna Koruna czy Skalna Brama. Obowiązkowym miejscem do odwiedzenia jest punkt widokowy Strimen, położony na wysokości 630m.n.p.m., do którego prowadzi ponad trzysta schodów. Można z niego podziwiać góską panoramę, a dawniej w tym miejscu znajdował się zamek.

Opracowała: **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia: **Marcin Szewczak**

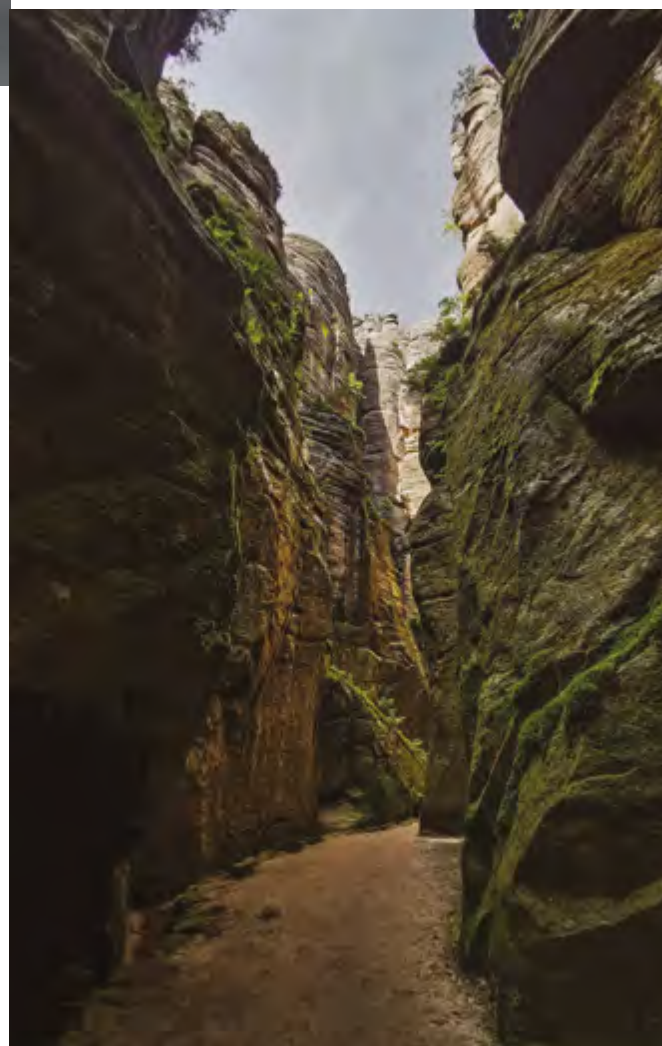
Adršpašsko-teplické skály

Czas przejścia: ok 5 godzin

Długość trasy: ok 15 km

Suma podejść: 484 m

Suma zejść: 516 m



MIĘDZY PRAGĄ I OPOLEM

Od ponad 9 miesięcy działa w Opolu Konsulat Honorowy Czech. Funkcję Konsula sprawuje dr Artur Żurkowski – przedsiębiorca, który od wielu lat prowadzi biznes i działa społecznie na polsko-czeskim pograniczu.

– **Jakie sprawy urzędowe zgłaszane są najczęściej w opolskim Konsulacie?**

– Konsulat honorowy w Opolu jest jednym z trzech w Polsce oferujących obywatelom Republiki Czeskiej pełną pomoc konsularną w rozwiązywaniu problemów: od zagubionych dokumentów podróży, zatrzymania i osadzenia w areszcie, czy też pomoc w dostaniu się do domu po przymusowym pobycie w szpitalu. W Opolu załatwiamy sprawy urzędowe, między innymi: uwierzytelnianie dokumentów, paszportów czeskich, przyjmowanie opłat, przekazywanie mandatów wystawionych Czechom przez polską policję. Organizujemy także wydarzenia o charakterze kulturalnym, naukowym czy biznesowym oraz turystyczne, przy współpracy ze spółkami rządowymi powołanymi w tym celu przy Ambasadzie w Warszawie – Czechtrade, Czechtourizm i Czeskiecentrum.

– **O walorach turystycznych Czech, szczególnie najbliższych nam Gór Jasnoków, nas opolan nie trzeba przekonywać. Czy zadaniem konsulatu jest promowanie odwiedzin u naszych południowych sąsiadów i współpraca kulturalna?**

– Oczywiście, zadaniem konsulatu jest promowanie turystyki, nie tylko tej przygranicznej, ale na terenie całej Republiki Czeskiej. Organizujemy u nas spotkania i prezentacje promujące atrakcje oraz regiony turystyczne w Czechach. Wspomagamy liczne inicjatywy organizowane zarówno przez czeskie jak i opolskie placówki kultury, sztuki a także biznesu i nauki. Niedawno odbyła się konferencja transgraniczna organizowana przez Stowarzyszenie Aglomeracja Opolska z zakresu energetycznej współpracy zagranicznej, a także wystawa szkła artystycznego z okazji unijnej Prezydencji Republiki Czeskiej w UE. W najbliższym czasie odbędzie się przegląd czeskiej kinematografii w opolskim kinie „Meduza”.



– **Czy na przestrzeni ostatnich lat obserwuje Pan wyraźne zbliżenie pomiędzy naszymi krajami?**

– Z roku na rok kontakty na czesko-polskim pograniczu zacieśniają się. Promocja turystyki spowodowała, że Czesi zakochali się także w Bałtyku. Z tego względu Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie zdecydowała się na otwarcie placówki konsularnej nad polskim morzem, ze względu na dużą liczbę przypadków konsularnych wymagających reakcji konsula. Wielu Polaków wyjeżdża do Czech na zabiegi okulistyczne i inne refundowane w ramach NFZ, zaletą tych wizyt są krótkie terminy, niższe ceny i wysoka jakość. Powstają nowe firmy, zwłaszcza w branży automotive w polskich strefach ekonomicznych, Katowicka strefa ma już dwa podmioty z Czech, ale to ciągle jeszcze początek tej drogi. Współpraca ze środowiskami naukowymi, a w szczególności z Politechniką Opolską i Uniwersytetem Opolskim odbywa się na wielu płaszczyznach.

Z Prezydentem Republiki Czeskiej Petrem Pavlem
Fot. archiwum prywatne

– **Programy unijne, w tym Interreg pomogły w wypracowaniu kontaktów pomiędzy samorządami polskimi i czeskimi. Czy są już plany i projekty do roku 2027?**

– To element, który na przestrzeni ostatnich 25 lat najbardziej wpłynął na zacieśnienie relacji kulturalnych i ekonomicznych na pograniczu po obu stronach granicy. Odmową rolę w tym zakresie odegrał Euroregion Pradziad. Najwięcej nowych możliwości występuje na poziomie współpracy biznesu i przemysłu. Czesi mają wiele ciekawych firm i bogate doświadczenia, na przykład w obszarze energii atomowej. Planujemy wspólne forum na ten temat. Interesująco zapowiadają się kontakty winiarzy z terenu województwa opolskiego i czeskich Moraw. Tym tematami mają być poświęcane kolejne misje gospodarcze planowane przez naszą placówkę na Opolszczyźnie.

– **Czesi mają od paru tygodni nowego Prezydenta. Czy jako Konsul z Opola miał Pan okazję do spotkania?**

– Podczas pierwszej wizyty w Polsce Pana Prezydenta Republiki Czeskiej Petra Pavla z małżonką, miałem ogromny zaszczyt być zaproszonym przez Prezydenta Andrzeja Dudę na uroczysty obiad, a po obiedzie był czas także na bliższe nieformalne już rozmowy. Rozmawialiśmy z Prezydentem Czech o naszej wspólnej pasji do podróży moto-

**Konsulat Honorowy Republiki
Czeskiej w Opolu**

ul. Ozimska 184, Opole, 45-310
Telefon +48/605 515 434

cyklowych. Prezydent Pavel dał wyraz ogromnego zainteresowania naszą pracą, a to spotkanie było wielkim tego dowodem i wyróżnieniem.

– **A na koniec ciekawostka. Podobno przyczynił się Pan do zainteresowania Opolan czeskim językiem i powstało stowarzyszenie czechofilów – miłośników – nie tylko, jakże barwnego języka czeskiego, ale także kraju naszych sąsiadów.**

– Nie do końca przypisywałbym ten sukces sobie, takie towarzystwo już nieformalnie istniało przed powstaniem w Opolu Konsulatu. Jednak z naszej inicjatywy powstało „Stowarzyszenie miłośników Czech”, któremu użyczamy w konsulacie salę konferencyjną. I zapraszamy do uczestnictwa w Stowarzyszeniu wszystkie zainteresowane osoby. Jestem pewien, że różnych inicjatyw zacznie przybywać i na pewno we wszystkich pomożemy.

– **Dziękuję bardzo za rozmowę.**

Rozmawiała: **Jolanta Kawecka**



Otwarcie wystawy "Wodny świat czesko-polskiego pogranicza" na Rynku w Opolu, Fot. Anna Parkitna

NIC DWA RAZY SIĘ NIE ZDARZA

Noc Muzeów co roku odbywa się w różnych miastach na całym świecie. Nie mogło być inaczej także w Opolu, które 13 maja do godziny 23:59 otwiera bezpłatnie muzea i galerie sztuki dla zwiedzających. Podczas 15. edycji tego wydarzenia poznacie wystawy stałe i czasowe, obejrzyjecie występy artystyczne, a także weźmiecie udział w zajęciach edukacyjnych oraz wykładach.

W hołdzie Wisławie Szymborskiej

Przez ostatnie lata Opolskiej Nocy Muzeów przyświecają hasła, które dla wszystkich instytucji stają się inspiracją w opracowywaniu oferty kulturalnej. Za sprawą naszej Noblistki Wisławy Szymborskiej, tegoroczną myślą przewodnią jest tytuł jej wiersza „**Nic dwa razy**”. Wybór nie jest przypadkowy, ponieważ w uznaniu zasług poetki dla polskiej i światowej kultury, w jej 100-lecie urodzin, Sejm



Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2023 Rokiem Wisławy Szymborskiej. Przypomnijmy, że to jedna z najważniejszych i najbardziej znanych poetek polskich, której arcydzieła wpłynęły na kulturalne dziedzictwo Polski i świata. Jej twórczość charakteryzuje się tematyką filozoficzną, społeczną, obdarzoną zuchwałą tkliwością i czułością na ludzkie problemy.

Bogaty program

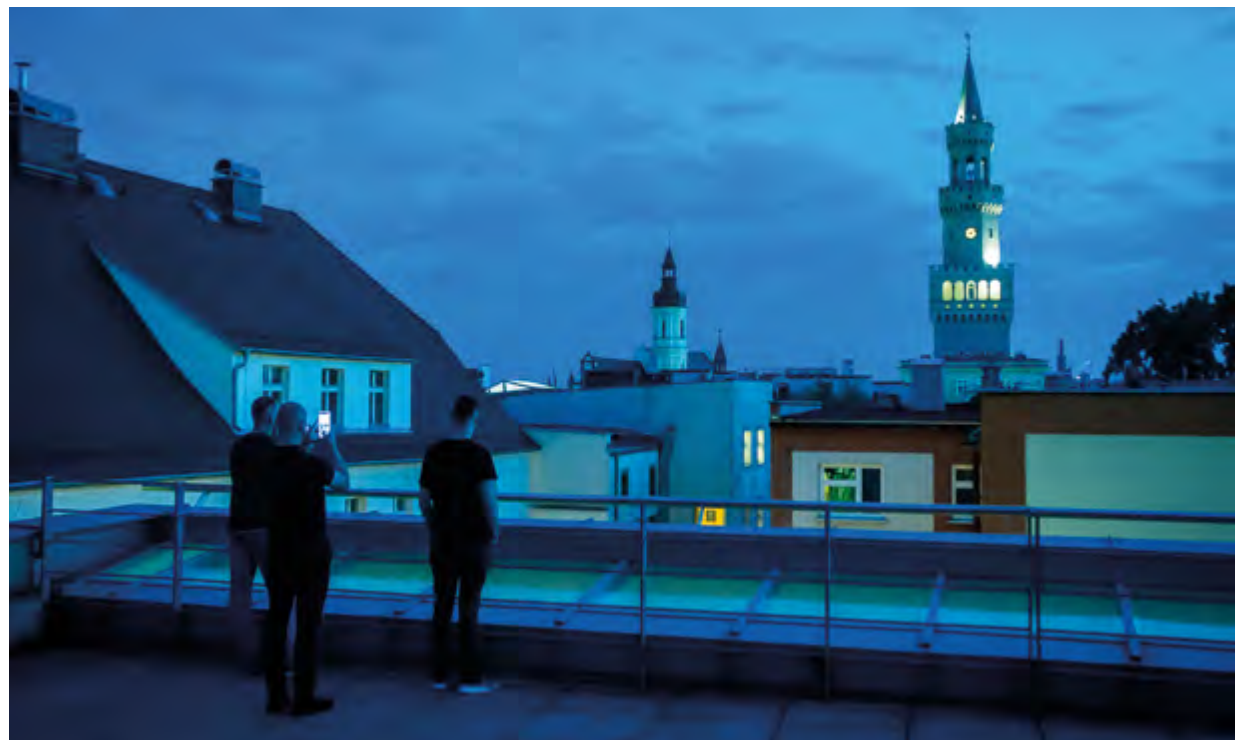
Zamiarem organizatorów jest zachęcenie opolan do poznania i docenienia kultury poprzez bezpośrednie wejście w interakcję z twórcami i odkrywanie dziedzictwa kulturowego. Jak zawsze opolskie instytucje przygotowały bogaty i zróżnicowany program, aby zaspokoić gusta zwiedzających i skłonić ich do odwiedzenia jak największej liczby miejsc. Nie warto zatem zostawać tej nocy w domu, ponieważ tegoroczna edycja będzie pasjonująca i wyjątkowo romantyczna. **Muzeum Śląska Opolskiego** oferuje twórczy czas spędzony na rodzinnych warsztatach plastycznych „Słowem inspirowane” oraz zachęca do spaceru z kuratorką po wystawie czasowej Cementowni Opola. Jeśli jesteś wielbiciele wsi, natury i... jednośladow, nie może cię zbraknąć w **Muzeum Wsi Opolskiej**, gdzie czekać będzie wystawa rowerów zabytkowych oraz kolekcja eksponatów z lat 20., 30. i 40. XX wieku. A może marzysz o podróżach na Marsa? **Muzeum Lamp**

Rentgenowskich przygotowało pokaz łazika marsjańskiego, który na pewno pobudzi twoją wyobraźnię. Nocnym markom najpiękniejszy widok na nasze miasto zapewni **Wieża Piastowska**, a w **Zamku Górnym** nie jednemu uda się zasiąść na tronie książęcym. W **Archiwum Państwowym** dowiesz się natomiast o niezwykłych początkach niezwykłego, opolskiego festiwalu.

I jeszcze więcej

Podczas tej wyjątkowej nocy nie zabraknie również dobrej muzyki i to nie tylko w **Muzeum Polskiej Piosenki**, ale i w **Muzeum Diecezjalnym**, w którym odbędzie się koncert muzyki dawnej otulonej sztuką „Cantores Opolienses pro musica sacra”. Jeśli nie muzyka, to może film? **Instytut Śląski** i **Centralne Muzeum Jeńców Wojennych** zapraszają na kino plenerowe. A jeśli chcesz dowiedzieć się co wiadomo o układzie sfer niebieskich koniecznie odwiedź **Muzeum Uniwersytetu Opolskiego**. W tym roku do Opolskiej 15. Nocy Muzeów dołączyła **Galeria Sztuki Współczesnej** z Salonem Wiosennym 2023 i strefą chillout. Całość połączy ekscytująca gra terenowa. Znajdź intruza, czyli odśledź w odwiedzanych instytucjach obiekty, które zupełnie nie pasują do charakteru danej ekspozycji. Dla pierwszych 300 osób, przewidziane są atrakcyjne nagrody. Program wydarzenia dostępny jest na stronie: www.nocmuzeow.opole.pl

Opracowała: **Agnieszka Błażuk-Dworakowska**
Zdjęcia: **Michał Grocholski**





MALINKA-ZDRÓJ OTWARTA!

Opolska tężnia to ogólnodostępna budowla o charakterze uzdrowskim, stanowiąca naturalny, leczniczy inhalator. Uroczyste otwarcie tężni odbyło się w sobotę 15 kwietnia na osiedlu Malinka w Opolu. Na wydarzenie przyszedł tłumy.

Budowla składa się ze zbiornika na solankę oraz szkieletowej konstrukcji z drewna modrzewiowego wypełnionej wiązkami tarniny pochodzącymi z Bieszczad. Tężnia przeznaczona jest do naturalnego wytwarzania „mgły wodnej” z roztworu solanki zawierającego naturalne związki soli.

Jest to największy tego typu obiekt w regionie o powierzchni zabudowy 532,30 metrów kwadratowych (wraz ze strefą inhalacyjną). Długość tężni to ponad 31 m, szerokość 4,26 m, a wysokość 7,75 m, natomiast łączna powierzchnia ścian tarniny to 305,8 m².



Medium solankowym wykorzystywanym do działania opolskiej tężni, jest solanka z Zabłocia, wydobywana z głęboko położonych złóż wód leczniczych jodowo-bromowych. Solanka ta jest bogata w minerały takie jak: jod, potas, wapń, magnez oraz cenne mikroelementy. Zawartość jodu w solance dochodzi do 140 mg/litr.



Podczas sptywu solanki po gałkach tarniny, wokół tężni tworzy się specyficzny mikroklimat, bardzo zbliżony do tego, jakim oddychać możemy nad morzem. Dzięki temu uzyskujemy naturalny leczniczy inhalator. Wykorzystywany jest w profilaktyce i leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych, nadciśnienia tętniczego, nerwicy wegetatywnej oraz ogólnego wyczerpania organizmu. Tężnię docenią osoby borykające się z chorobami tarczycy czy alergicy.



Korzystanie z tężni poleca się również palaczom, pracownikom fizycznym, czy osobom zawodowo pracującym głosem. Inhalacja solanką doskonale stymuluje układ odpornościowy, a w upalne dni również przyjemnie orzeźwi i poprawi nastrój. Tężnia czynna jest codziennie od godziny 7:00 do 21:00.



HISTORIA

ulicami pisana

Rozpoczynamy nowy cykl, w którym przypomnimy wybranych patronów opolskich ulic. Na początek Stanisław Spychalski, pseudonim „Kaufmann”, który patronuje jednej z głównych ulic na opolskim Nadodrzu.

Handlarz farb, tabaki i cygar

Stanisław Spychalski przyjechał do Opolu z regionu poznańskiego przed 1895 rokiem. Trudnił się handlem, w dokumentach ubezpieczeniowych z 1895 roku określany jest jako „Kaufmann Stanislaus Spychalski”. Pod koniec lat 90. XIX wieku prowadził w Opolu „handel towarów kolonialnych, farb, tabaki i cygar” przy ul. Kościelnej 10 (taka nazwa widniała w reklamach zamieszczanych w języku polskim, oficjalnie ulica nazywała się wówczas Kirchstr., dziś: Katedralna). Następnie przeniósł swój sklep na Odrzańską 25 (oficjalnie Oderstr., dziś: Koraszewskiego). Z małżeństwa



Rodzina Spychalskich w 1939 roku.
Stanisław - pierwszy z lewej.

z Władysławą Klerykowską urodziło się im trzech synów: Mieczysław (1901-1978; ksiądz, długoletni proboszcz parafii w dzielnicy Bykowina w Rudzie Śląskiej), Mirosław (1906-1983; lekarz ftyzjatra – dzisiaj pulmonologia, po wojnie jeden z pionierów

służby zdrowia w Kluczborku) oraz Stefan (1910-1986; z wykształcenia filolog germański, długoletni pracownik Archiwum Państwowego w Opolu).

Współtwórca Banku Ludowego

Niemal przez całe swe życie zawodowe związany był z Bankiem Ludowym w Opolu, w którego powstaniu uczestniczył. W związku z rosnącą aktywnością banku skupił się na pracy zawodowej w nim i zaprzestał prowadzenia sklepu. Siedziba mieściła się z początku przy Odrzańskiej 25, reklama z 1900 roku głosiła: „tam gdzie mieszka kupiec pan St. Spychalski”, później – „w budynku własnym” przy Hafenstr. 9 (dziś ul. Piastowska 9, budynek nie istnieje). Spychalski przynajmniej od 1912 roku, najpierw jako członek zarządu banku, a po I wojnie światowej dyrektor, wraz z rodziną zamieszkiwał w służbowym mieszkaniu w budynku banku. Jak wspominał Wiesław Lesiuk, bank swoją renomę i popularyzację zawdzięczał w dużym stopniu duetowi Spychalski – Koraszewski.

Syn Stefan wspominał, że w okresie po I wojnie światowej w mieszkaniu zbierała się tajna grupa

tw. filomatów – jedenastu polskich uczniów gimnazjum w Opolu, do której należeli m.in. dwaj starsi synowie Spychalskiego.

Po podziale Górnego Śląska, Stanisław Spychalski razem z Leonem Powolnym (jego ulicę również odnajdujemy w naszym mieście) na powrót uruchomili Bank Ludowy w Opolu.

Ulica Spychalskiego z przerwą na... Gorkiego

Spychalski był aktywnym członkiem Związku Polaków w Niemczech, m.in. pełnił funkcję wiceprezesa Dzielnicy I z siedzibą w Opolu. Wojnę przeżył w naszym mieście, zamieszkując wraz z żoną przy Nicolaistr. 29 (obecnie ul. Książąt Opolskich), a od 1945 roku – przy Kośnego 25. Udzielał się także w rozwijaniu polskiego ruchu harcerskiego w Opolu. Utworzona przez Ignacego Kuźniewskiego-Webera w 1924 roku drużyna harcerska im. B. Koraszewskiego była wspierana m.in. przez Spychalskiego.

Po wojnie zdążył jeszcze włączyć się w budowę polskiej administracji w Opolu – był członkiem miejskiej komisji weryfikacyjnej utworzonej w celu weryfikacji narodowości ludności pozostałej w Opolu. Niestety, wkrótce zmarł. Pogrzeb odbył się 26 października 1945 roku. „To postać jasna nie z Opolu a jednak opolska” – powiedział na jego pogrzebie w imieniu prezydenta miasta Kazimierz Malczewski, późniejszy współorganizator Instytutu Śląskiego. Wkrótce po śmierci Spychalskiego, w 1947 roku nazwano jego imieniem jedną z opolskich ulic w dzielnicy Zaodrże (w latach 1951-1956 nazwa czasowo została zmieniona na Maksyma Gorkiego), nieopodal najstarszej części cmentarza przy ul. Wrocławskiej, gdzie został pochowany. W ubiegłym roku zakończyły się prace renowacyjne grobu Spychalskiego, które sfinansował Zakład Komunalny w Opolu.

Tekst **Dariusz Król**

Zdjęcia z archiwum **Muzeum Śląska Opolskiego**

Na podstawie „Ludzie i historia w nazwach ulic Opola” Moniki Choroś i Lucji Jarczak oraz strony: www.cmentarzopole.pl



Ulica Spychalskiego w latach 60 XX w.
Fot. L. Olejnik



DVŮR KRÁLOVÉ ZAPRASZA

Opolskie ZOO i Safari Park Dvůr Králové wkrótce połączy jedna inwestycja – Wodny świat czesko-polskiego pogranicza. Ideą nowej inwestycji jest pokazanie fauny i flory wodnej w taki sposób, aby odwiedzający mogli skorzystać z oferty obu ogrodów, tworzącej jedną spójną atrakcję turystyczną. W Opolu do końca 2023 roku powstanie Akwarium z siedmioma zbiornikami o łącznej pojemności 300 tysięcy litrów z egzotycznymi rybami a w Dvůr Králové odwiedzający poznają zwierzęta żyjące nad wodą.

Safari Park Dvůr Králové został otwarty do zwiedzania 75 lat temu. Z czasem skromne zoo stało się jedną z najważniejszych instytucji tego typu na świecie. Ogromny udział ma w tym legendarny dyrektor Josef Vágner. Przeworsował specjalizację w zwierzętach afrykańskich, a nawet pół wieku temu sprowadził do Dvůr Králové tysiące zwierząt bezpośrednio z Afryki. Dzięki temu safari park stał się najważniejszym genobankiem afrykańskich zwierząt poza ich pierwotną ojczyzną.



Flamingi

W ramach projektu w parku pojawią się flamingi. Piękny różowy kolor, który mają flamingi, nie jest czymś oczywistym. Ptaki zdobywają go jedząc pokarm bogaty w czerwone barwniki. Małe skorupki, które zawierają te barwniki, odcedzają z wody dzięki skomplikowanemu zestawowi lamell w dziobie. Bez odpowiedniego pokarmu w końcu stałyby się blade.

Sasebi przylądkowy jest żywym dowodem na to, jak ważne są ogrody zoologiczne i stacje hodowlane. Sasebi żył kiedyś na wolności w ogromnych ilościach w RPA, Lesotho i Eswatini, ale przed 1900 rokiem był na skraju wyginięcia z powodu nadmiernych polowań. Dzięki nadzorowi człowieka gatunek ten został uratowany i powrócił na swoje dawne siedliska. Dziś ta najszybsza antylopa nie stoi już przed bezpośrednim ryzykiem wyginięcia.



Sasebi przylądkowy

Warzęcha zwyczajna



Elegancka warzęcha już na pierwszy rzut oka przykuwa uwagę swoim dziobem. Jego łyżeczkowate zakończenie ma praktyczne znaczenie podczas polowania na pokarm w drobnym mule wód przybrzeżnych. Jego powierzchnia jest poprzecinana drobnymi nerwami, które pozwalają mu wychwycić najmniejszy ruch i szybko złapać i połknąć ofiarę. To właśnie dzięki różnym kształtom dziobów i odmiennym strategiom łowieckim dziesiątki gatunków może żyć obok siebie w wodach przybrzeżnych i nie konkurować ze sobą bezpośrednio.

Pingwiny



Safari park zdecydował się na hodowlę pingwinów, ponieważ ich sytuacja na wolności staje się coraz poważniejsza. Zagrożają im zmiany klimatyczne i bezpośrednia konkurencja ze strony przełowienia przez człowieka. Ponadto pingwiny przylądkowe są nieodłącznie związane z Afryką i – w następstwie braku dziewiczej przyrody – często gniazdują w bliskim sąsiedztwie ludzkich osad.



JEST WIOSNA, JEST SALON

W tym roku Salon Wiosenny 2023 będzie można odwiedzać w dwóch miejscach: w Galerii Sztuki Współczesnej i w galerii „Pierwsze Piętro” ZPAP. O tegorocznej edycji opowiedzą kuratorzy: Joanna Filipczyk, dyrektorka Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu i Andrzej Szejnweis, prezes Okręgu Opolskiego Związku Polskich Artystów Plastyków.

– Co kryje się pod nazwą Salon Wiosenny?

(JF): – Pyta pani o konkurs, którego laureatów poznamy już 5 maja podczas uroczystego wernisażu w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu. Do 13 marca artyści i artyści związani z naszym miastem czy regionem mogli zgłaszać swoje prace do konkursu. W tym roku prace konkursowe oceniało niezależne jury w składzie: Marta Kołakowska – historyczka sztuki, właścicielka galerii Leto w Warszawie, Wojciech Kozłowski – kulturoznawca, kurator, dyrektor Galerii BWA w Zielonej Górze oraz Magdalena Ujma – historyczka sztuki, krytyczka i kuratorka, prezeska Zarządu Sekcji Polskiej AICA Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyki Artystycznej. Ocenili 113 nadesłanych zgłoszeń, i wybrali 72 propozycje, które pokażemy na wystawie. Tuż przed wernisażem, 5 maja, jury wyłoni laureatów Nagrody Prezydenta

Miasta Opoli, Nagrody Marszałka Województwa Opolskiego oraz Nagrody Opolskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków (ta nagroda dotyczy tylko członków ZPAP). Zespół kuratorski GSW przyzna także swoją nagrodę lub wyróżnienie, którym będzie wystawa w kolejnym roku kalendarzowym. Warto dodać, że znaczącą nagrodą jest ta, którą przyznaje publiczność. Każda osoba, która odwiedzi wystawę będzie mogła oddać głos w plebiscycie na Nagrodę Publiczności. Laureata lub laureatkę poznamy w lipcu podczas kolejnego wernisażu w naszej Galerii.

– A jakie były początki tego konkursu?

(JF): – Początki przeglądu twórczości środowiska opolskiego sięgają jednocześnie początków obu podmiotów, które reprezentujemy – Związku Polskich Artystów Plastyków w Opolu, którego struktury zawiązały się w grudniu 1954 roku i Biura Wystaw Artystycznych, poprzednika Galerii Sztuki Współczesnej, uruchomionego w październiku 1958 roku. Już od końca lat 50. XX wieku organizowane były przeglądy twórczości opolskiego środowiska nazywane salonami. Z początku były to Salony Jesienne, w późniejszych latach salony opolskie bywały wiosenne lub jesienne, częściej z przewagą jesiennych. W 2021 roku nastąpił powrót do Salonu Wiosennego.

(AS): – W tym roku zupełnie zmieniła się też formuła salonu – wystawa będąca dotąd ekspozycją prac członkiń i członków ZPAP, została otwarta dla wszystkich artystek i artystów związanych z Opolem i regionem. W związku z tym znacząco wzrosła rola jury – dokonuje ono wstępnej selekcji prac przeznaczonych do prezentacji, a dopiero w drugim etapie wybiera laureatów i laureatki. Istotny jest także dobór członków jury – prace oceniają osoby nieznające opolskiego środowiska, każdorazowo są to osoby dysponujące znakomitą wiedzą i doświadczeniem w ogólnopolskim świecie sztuki.

– Kto może wziąć udział w konkursie?

(JF): – Jak nadmienialiśmy, od roku 2021 formuła konkursu została otwarta. Prace plastyczne na Salon Wiosenny mogą zgłaszać osoby pełnoletnie: absolwenci kierunków artystycznych szkół wyższych, absolwenci liceów plastycznych, studenci kierunków artystycznych ostatnich lat oraz inne osoby aktywnie uprawiające twórczość artystyczną. Prace na konkurs są zgłaszane wyłącznie za pośrednictwem poczty elektronicznej poprzez przesłanie zgłoszenia i zdjęć prac i na tej podstawie następuje selekcja do wystawy. Natomiast nie wyobrażamy sobie, żeby nagrody przyznawać inaczej, niż w bezpośrednim zetknięciu z pracami. Dlatego laureatów i laureatki poznamy praktycznie w ostatniej chwili, kiedy jury wchodzi na salę, w których przygotowana jest już wystawa.

– A w tym roku od kiedy będzie można oglądać Salon Wiosenny i co pokażą artyści?

(AS): – Wernisaż planujemy na piątek, 5 maja od godz. 18:00. O godzinie 20:00 zapraszamy do ZPAP na rozmowę z jurorami, to zawsze bardzo ciekawy, często gorący punkt programu. Wystawa dostępna będzie dla publiczności w dwóch miejscach: Galerii Sztuki Współczesnej przy placu Teatralnym i w galerii „Pierwsze Piętro” Związku Polskich Artystów Plastyków przy ul. Krakowskiej 1 codziennie, za wyjątkiem święta Bożego Ciała, w godzinach od 11 do 19. Jak co roku będzie można zobaczyć całe spektrum języków artystycznej wypowiedzi – wciąż mocno trzyma się malarstwo, zobaczymy też sporo grafiki, zarówno warsztatowej jak i cyfrowej, fotografię, rzeźby, obiekty ceramiczne, instalacje intermedialne. Wśród wystawiających

są osoby reprezentujące wszystkie pokolenia, od uczniów Liceum Plastycznego, aż po nestora opolskiego środowiska, zresztą laureata Grand Prix na salonie w ubiegłym roku.

– Czy Salon Wiosenny to tylko wystawa?

(JF): – Na pewno nie. To także intensywny program wydarzeń towarzyszących – zajęcia edukacyjne dla grup zorganizowanych, oprowadzania dostosowane do potrzeb rozmaitych środowisk, m.in. z tłumaczeniem na Polski Język Migowy dla Głuchych, z audiodeskrypcją dla osób z dysfunkcją wzroku,



prowadzone w języku ukraińskim i angielskim, a także spotkania z artystkami i artystkami. Nowością w tym roku będzie także towarzyszący Salonowi Wiosennemu 2023 pokaz prac laureatów ubiegłorocznego salonu, który planujemy zorganizować w centrum handlowym Solaris. Chcemy, żeby możliwie szerokie grono opolank i opolan miało możliwość spotkania z aktualną opolską sztuką.

Rozmawiała **Anna Łęgowik**
Zdjęcia: **Maciej Węgrzyn**

FESTIWALOWE PLOTKI I SKANDALE

Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu już od 1963 roku jest jedną z najpopularniejszych imprez estradowych w kraju, jak również czasem wyjątkowego ożywienia artystycznego, które ogarnia nasze miasto. Gwiazdy wielkiego formatu, niezapomniane koncerty, ale także zakulisowe wydarzenia i anegdoty...



Fot. Marek Karewicz

Zapomniany instrument

Występ Ewy Demarczyk w Opolu w 1963 roku zaplanowano na pierwszy dzień festiwalu. Gdy zespół „Piwnicy pod Baranami” przesiadał się w drodze z Krakowa do Opola, pech chciał, że w pociągu pozostawiono niezbędne do wykonania „Czarnych Aniołów” dzwony. Był to instrument wykonany przez Zygmunta Koniecznego, który to: *na drewnianych stelażach zawiesił felgi samochodowe, rury wodociągowe. Wszystko z krakowskiej składnicy złomu.* Bez nich Ewa Demarczyk kategorycznie odmówiła zaśpiewania na scenie Amfiteatru. Na szczęście stacją końcową pociągu wiozącego zgubę był Wrocław. Mimo nerwów udało się odzyskać instrument na czas i podbić występem Opole.

Sipińska bije się z Rodowicz!

W latach 70. Maryla Rodowicz zauważyła niepokojące ją zjawisko. *Miałam wrażenie, że Urszula Sipińska zaczyna mnie naśladować. Że zmieniła swój estradowy styl laleczki i zaczęła kupować ciuchy w tym samym sklepie w Berlinie Zachodnim. Nagle patrzę, a Urszula ma podobne długie, postrzępione spódnice, podobne haftowane bluzki, zaczyna też nosić kapelusze w stylu country – gwiazda nie mogła przeboleć, że ktoś kopiuje jej styl. Konflikt narastał, aż w końcu osiągnął swój punkt kulminacyjny. Było to w 1977 roku, podczas słynnego koncertu „Nastroje – nas troje” poświęconego twórczości Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego i Jonasza Kofty. Pamiętam, że Urszula, która śpiewała przede mną, małpowała jakby mój styl i wystąpiła z dwiema chórzystkami i zaczęły wykonywać takie „taneczki” w moim stylu – relacjonuje Rodowicz, która postanowiła wtedy sparodiować koleżankę za jej plecami. Jak się to skończyło? Urwałam jej rękaw – śmieje się piosenkarka. I precyzuje: *Jak skończyła śpiewać (Sipińska), zdjęła swój kapelusz, zamachnęła się nim na mnie, a ja wzięłam swój i zaczęłyśmy się okładać tymi kapeluszami jak na szpady. W tym momencie pękł jej rękaw. Kiedy obie panie usiadły przy stole, zaczęły jeszcze obrzucać się owocami. O ich wzajemnej niechęci mówiło się potem przez lata.**

Obcas wysokiego ryzyka

W 1987 roku podczas XXIV KFPP w Opolu Majka Jeżowska stoczyła walkę z własnym kostiumem



Fot. Witold Martynowski

estradowym rodem z USA: *zaprojektowałam sama ekscentryczny kostium estradowy z długim ogonem z zielonego tiulu. W trakcie występu podczas tańca wbiłam sobie w ten ogon metalowy obcas od butów (zresztą też amerykańskich), którego nie mogłam wyciągnąć! Przez jakiś czas stałam na jednej nodze, nie przerywając śpiewania i zastanawiając się, czy pociągnąć tym obcasem i rozerwać ogon. No bo jak długo można stać na jednej nodze i śpiewać?! W końcu rozerwałam go. Był to zatem bardzo ekscentryczny kostium estradowy.*

Koncert wyreżyserowany przez Pana... Boga!

W 1997 roku odbył się uznawany za jeden z najlepszych w historii opolskiego festiwalu koncert – „Zielono mi”. Widowisko, do którego zaproszono najwybitniejszych polskich piosenkarzy i aktorów (m.in. Marylę Rodowicz, Hannę Banaszak, Zbigniewa Zamachowskiego i Janusza Józefowicza), miało być upamiętnieniem osoby i twórczości Agnieszki Osieckiej. Po latach reżyserka koncertu, Magda Umer, przyznała: *Ja ciągle mówię, że to była reżyseria*

Pana Boga. Ja wiem, jakie chciałam przekazać piosenki, co chciałam powiedzieć, ale jakim cudem udało się to wszystko – nie wiem.

Hip-hop w Opolu!

Dziennikarz muzyczny i prowadzący koncert Hirek Wrona w filmie „Dobry wieczór, Opole – festiwal – legenda” powiedziała: *Mniej więcej dwa dni przed już samym „Hip-Hop Opole” panika w całym mieście. Nagle się okazało, że przyjadą tutaj jakieś bandy, hordy, które najadą Opole, zniszczą, zdemolują, wszyscy łysi w szerokich spodniach, ćpuny i tak dalej. Komendant policji w Opolu poprosił o spotkanie*



Fot. Krzysztof Świdarski



zaistniałą sytuację: *Niestety czuję niesmak. To, co się stało, jest bardzo żenujące. Kasia Cerekwicka na pewno czuje się z tym wszystkim bardzo źle, to przykre. Ona została ośmieszona, a ja zbieram laury. Bez żadnych wątpliwości organizatorzy powinni ją oficjalnie przeprosić.* Kasia Cerekwicka powróciła w konkursowe szranki w 2017 roku i tym razem rzeczywiście wygrała konkurs Premier za sprawą piosenki „Bez Ciebie”.

Edyta Górniak spoliczkowała Donatana!

Na 55. KFPP w Opolu diwa polskiej piosenki Edyta Górniak promowała razem z Donatanem ich wspólne „artystyczne dziecko” – piosenkę „Andromeda” (muz. Witold Czamara, sł. Witold Czamara, Joanna Klepko). Chwilę przed występem na opolskiej scenie duet pozował na specjalnej ścianie, gdzie nie obyło się bez skandalu. W pewnym momencie producent złapał artystkę za jej, jakże atrakcyjną, dolną część pleców. Reakcja Edyty Górniak była błyskawiczna. Od razu wyciągnęła rękę i spoliczkowała Donatana. Ciekawe jakie smaczki i anegdoty przyniesie 60. jubileuszowy festiwal?

i mówi tak: – Panie Hirku, co tu zrobić? Ja mówię: – Jeżeli mogę zasugerować to niech pan pochowa tych wszystkich swoich orłów w mundurach po piwnicach, podwórkach, niech oni się nigdzie nie pokazują, nigdzie. I on tak popatrzył na mnie jak na kretyna ostatniego i mówi: – Naprawdę pan tak uważa? Ja mówię: – Tak, bo mundur prowokuje. Okazało się, że wykroczeń tego dnia było mniej niż w momencie, kiedy nie było żadnego festiwalu w Opolu, kiedy był normalny dzień. Czyli przyjechali młodzi ludzie i to przyjechali z całej Polski. (...) To był początek tak naprawdę zainteresowania tych mediów mainstreamowych hip-hopem. Zobaczyli nagle, że jest coś, co jest potężnym zjawiskiem i tego nie można zatrzymać. Warto zaznaczyć, że był to rok 2001, czyli początek XXI wieku.

Katarzyna Cerekwicka otrzymała nagrodę, ale... tylko na chwilę

Podczas koncertu Premier w 2008 roku na scenę wszedł przedstawiciel TVP i ogłosił, że konkurs – głosami jury – wygrała Katarzyna Cerekwicka. Wokalistka była naprawdę zaskoczona. W następnym wejściu antenowym wyjaśniono, że podano błędną informację i nagrodę przekazano zespołowi Zakopower. Skonsternowany Sebastian Karpel-Bulecka tak skomentował później

Muzeum Polskiej Piosenki



Arkadiusz Chwałek

Szef Kuchni Zamkowy
Młyn Krapkowice
poleca:

W naszym cyklu prezentujemy przepisy na dania, które własnoręcznie przygotujecie w domu lub spróbować ich możecie w opolskich restauracjach należących do Szlaku Kulinarnej Opolski Bifjji, posiadającego Certyfikat na Najlepszy Produkt Turystyczny.

Filet z pstrąga z Poliwody ze szparagami

SZPARAGI NA MAŚLE Z OLESNA

Skład na 4 porcje:

Zielone szparagi ze Steblowa 400 g
Olej głęboczycki 15 ml
Czosnek 5 g
Masło z Olesna 15 g

Przygotowanie

W dużej misce mieszamy olej z przeciętym przez praskę czosnkiem, solą i pieprzem. Do powstałej marynaty przekładamy szparagi i mieszamy. Rozgrzewamy patelnię i przekładamy na nią szparagi z olejem. Smażymy przez ok. 5 min. W tym czasie kilka razy ostrożnie potrząsamy patelnią, aby szparagi się nie przypaliły. Na koniec dodajemy masło i podgrzewamy całość przez ok. 1 min.

PSTRĄG Z PATELNI

Skład na 1 porcję (dla 4 porcji pomnóż składniki x 4):

Pstrąg z Poliwody - filet 180 g
Masło z Olesna 30 g
Mąka pszenna - wg potrzeby
Sól, pieprz

Przygotowanie:

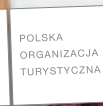
Na patelni rozpuszczamy masło. Pstrąga obtaczamy w mące i kładziemy na rozgrzane masło skórą do dołu, a następnie smażymy ok. 3 min. Odwracamy pstrąga i smażymy kolejne ok. 3 min. Doprawiamy solą i pieprzem.

Pstrąga ze szparagami podajemy z sosem hollenderskim.

Czas przygotowania: około 40 minut

liczba porcji: 4

www.visitopolskie.pl www.opolskibifjji.com





5.05 (piątek)

• „Dowcipny PRL”- wykład humorystyczny
godz. 13:01
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: bezpłatny dla Seniorów

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Kociuban-Maximov Duo -
Koncert kameralny
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Normalny 40zł; Ulgowy 30zł

6.05 (sobota)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!
godz. 10:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Poranki filmowe
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Sobota z mamą i tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wykład z cyklu „Światło na obraz”: Wojciech Kossak „Insurekcja kościuszkowska w Warszawie”
godz. 16:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Reall Finał Turnieju o Złoty Kask -
Memoriał Jerzego Szczakiela
godz. 16:15
Miejsce: Miejski Stadion Żużlowy im. Mariana Spychały
Wstęp: VIP 300zł; 35zł – 70zł;
Dzieci do lat 7 – wstęp bezpłatny z pełnoletnim opiekunem

• Spektakl "Cztery dobre powody by rzucić wszystko w cholerę"
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 49zł normalny, 35zł ulgowy

7.05(niedziela)

• Koncerty rodzinne: Proste historyjki o muzyce
godz. 10:30 i 12:30
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I 32zł, Strefa II 26zł Strefa III 20zł

• Spektakl "Wielkie mi coś "
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr

• Spektakl "Calineczka"
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Spektakl "Cztery dobre powody by rzucić wszystko w cholerę"
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 49zł normalny, 35zł ulgowy

8.05 (poniedziałek)

• Królewska Akademia Rolnicza w Prószkowie jako miejsce studiów młodzieży polskiej w dobie zaborów
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Wernisaż wystawy Uniwersytetu III wieku: „Różnorodność w malarstwie”
godz. 17:00
Miejsce: Galeria WuBePe
Wstęp wolny

• STREFA DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 15zł

• Joga
godz. 19:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

9.05 (wtorek)

• Spektakl "Wielkie mi coś "
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Dzień Bibliotekarza oraz inauguracja 20. Tygodnia Bibliotek
godz. 13:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Neurochirurgia - miłość odwzajemniona
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

• Spotkanie z Agatą Tuszyńską
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

10.05 (środa)

• Spektakl "Wielkie mi coś "
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Gabinet osobliwości – wernisaż wystawy kolaży Jagody Stączek
godz. 14:00
Miejsce: Galeria MBP Zamostek
Wstęp wolny

• Spotkanie z Elżbietą Lisak-Dudą
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Nepal - u stóp Himalajów
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• „Złodzieje żarówek” – spotkanie z Tomaszem Różyckim
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

11.05 (czwartek)

• Spektakl "Wielkie mi coś "
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Warsztaty tworzenia zinów
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Muzyka w Galerii czyli Galeria Muzyki:
koncert uczniów PSM I i II stopnia
im. F. Chopina w Opolu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria WuBePe

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Serial THE CHOSEN - apokryf czy Ewangelia?
godz. 17:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Festiwal Wyspy Bolko: wykład Odra słono płaci za nasze czyny
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny

• Film "W trójkącie"
godz. 18:00 i 20:30
Miejsce: Kino Studio MDK
Wstęp: 12zł

• Zumba
godz. 18:30
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

12.05 (piątek)

• Spektakl "Wielkie mi coś "
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Dni Otwarte Funduszy Europejskich w Muzeum:
godz. 10:00 - przyrodnicze zajęcia edukacyjne w terenie dla dzieci
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny (rezerwacja tel. 77 443 17 61)

godz. 11:00 - oprowadzenie po wystawie: "Opole – gród, miasto, stolica regionu"
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny (rezerwacja tel. 77 443 17 54)

godz. 12:00 - warsztaty ekologiczne dla Seniorów "Mamy rady na odpady. Coś z niczego"
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny (rezerwacja tel. 77 443 17 61)





godz. 13:00 - oprowadzanie po Kamienicy czynszowej
Wstęp wolny (rezerwacja tel. 77 443 17 54)

• Dni Otwarte Funduszy Europejskich w Muzeum:
godz. 10:00 - przyrodnicze zajęcia edukacyjne w terenie dla dzieci
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny (rezerwacja tel. 77 443 17 61)

• Inauguracja pomnika Rotmistrza Witolda Pileckiego oraz wydarzenia towarzyszące
godz. 11:00
Debata „Witold Pilecki – nie tylko ochotnik do Auschwitz” z udziałem Jacka Fairweathera oraz zaproszonych gości, prowadzenie: dr hab. prof. UO Marek Białokur
Miejsce: Aula Błękitna, Collegium Maius Uniwersytetu Opolskiego

godz. 13.30
Otwarcie wystawy plenerowej „Witold Pilecki”
Miejsce: ul. Krakowska, naprzeciwko pomnika Bojownikom o Polskość Śląska Opolskiego

godz. 17:00
Spotkanie autorskie z Jackiem Fairweatherem, autorem książki „Ochotnik. Prawdziwa historia tajnej misji Witolda Pileckiego”
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

• Spotkanie z Ryszardem Sobieszkańskim
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Podróż wyobraźni
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I – 45zł, 35zł
Strefa II – 35zł, 28zł
Strefa III – 25zł, 20zł

• „Góral ci odpowie, czyli Sylwester marzeń w Zakopanem”
- wykład humorystyczny
godz. 19:07
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: 40zł

13.05 (sobota)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!
godz. 10:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Poranki filmowe
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Artystyczna sobota dla dzieci i rodziców
godz. 11:00
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp wolny (zapisy: el. 77 454 27 14 w. 31)

• Sobota z mamą i tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Orowadzanie kuratorskie po wystawie
„Cementownie Opola. Przemysł w strukturze miasta”
godz. 15:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

• 15 Noc Muzeów. Nic dwa razy. Rok Wisławy Szymborskiej
Archiwum Państwowe w Opolu
ul. Zamkowa 2

18.00 - Opolskie festiwale w obiektywie Mariusza Przygody – wystawa plenerowa
- Zaśpiewaj, zatańcz, zaprojektuj – festiwalowa gra rodzinna
- Poznaj Karola Musioła

godz. 19.30 - Mariusz Przygoda i jego przygoda z opolskim festiwalem

godz. 20.00 - O niezwykłych początkach niezwykłego festiwalu

godz. 20.30 - Quiz wiedzy o opolskich festiwalach
Centralne Muzeum Jeńców Wojennych
ul. Minorytów 3

godz. 18:00 – Orowadzanie kuratorskie po wystawach stałych i czasowej [quiz z nagrodami]
godz. 18:00 i 19:00 - Nic dwa razy. Warsztaty plastyczne dla dużych i małych

godz. 20:30 i 21:30 - Otwarcie wystawy „Artyści Andersa – scena i estrada” oraz koncert Basi Beuth, Marii Spólnej i wokalistów ze Studia Działań Kreatywnych

godz. 22:00 – 23:59 - Projekcja filmów „Artyści Andersa” oraz „Artyści Andersa – scena i estrada”
Instytut Śląski
ul. Piastowska 17

godz. 18:00 – Zwiedzanie wystaw w Instytucie Śląskim
– Zwiedzanie – Iskry Niepodległej – widowisko multimedialne o Polakach, którzy zmieniali świat
– Wykład „O księciu Bolko, Agnieszce, Piastowskiej Wieży i wójcie Albercie”

godz. 19:00 – Wykład „Znane i nieznanne odkrycia na terenie grodu piastowskiego na Ostrówku w Opolu”

godz. 20.00 – 21.00 – Prezentacja Interaktywnego modelu 3D Zamku Piastowskiego w Opolu
Muzeum Lamp Rentgenowskich Politechniki Opolskiej
ul. Prószkowska 76, budynek V, piętro III

godz. 18:00 – Pokaz łązaka marsjańskiego
Muzeum Polskiej Piosenki
ul. Piastowska 14A (Amfiteatr, wejście od ul. Barlickiego)

godz. 18:00 – Zwiedzanie wystawy stałej
godz. 20:00 - Orowadzanie kuratorskie po wystawie o Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu
Muzeum Śląska Opolskiego
ul. Mały Rynek 7, 7a; ul. Św. Wojciecha 9

godz. 18:15 i 19:15 bezpłatne warsztaty plastyczne dla dzieci
Słowem inspirowane

godz. 19:00 - 19:45 oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Cementownie Opola. Przemysł w strukturze miasta”
godz. 20:30 – oprowadzanie

kuratorskie po wystawie „W 100. rocznicę utworzenia I Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech”

godz. 21:45 występ Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem Mantikora, schody przy głównym gmachu Kamienica Czynszowa,
ul. Św. Wojciecha 9

godz. 18:00 – stała ekspozycja Muzeum Wsi Opolskiej
ul. Wrocławska 174

godz. 18.00 - Śląskie graczykci czyli dawne gry i zabawy dla najmłodszych, zagroda „nyska”

- Tajemnice zabytkowego wiatraka, nocne zwiedzanie wiatraka z Dobrzemia Wielkiego

- Układ złożony – iluminacje, performance artystyczny Wojciecha Mandeli, przy zagrodzie z Budkowiec

- Wystawa rowerów zabytkowych, kolekcja eksponatów z lat 20., 30. oraz 40. XX wieku

- Na ludowo czyli pokazy rękodzieła w obiektach zabytkowych, ekspozycja muzeum

godz. 18:30 - Rodzinne bajanie – warsztaty plastyczne dla rodzin połączone z pokazem bajek

godz. 19.00 - Niektórzy lubią poezję... nocne czytanie wierszy Wisławy Szymborskiej
godz. 19.30 - Nie ma dwóch

podobnych nocy czyli pokaz mody historycznej z lat 1930–1945

godz. 20.30 - Smak tradycyjnego chleba - degustacja chleba wypiekanego w zabytkowym piecu

godz. 21.00 - Warsztaty genealogiczne, historie osobiste, w tym warsztaty, zabawy, zagadki i konkursy

- Kresowe kino nocne - pokaz filmów i materiałów o tematyce kresowej
- Kino plenerowe o zmroku, zagroda „nyska”
Wieża Piastowska
ul. Piastowska 14

godz. 18.00 – Zwiedzanie Wieży Piastowskiej wraz z przewodnikiem
- Warsztaty kreatywne dla dzieci i dorosłych: Tworzenie autorskich pocztówek – wyklejanek
Zamek Górny
ul. Osmańczyka 22

godz. 18.00 – Zwiedzanie Zamku Górnego wraz z przewodnikiem

- Warsztaty kreatywne dla dzieci i dorosłych: Tworzenie autorskich pocztówek – wyklejanek
Muzeum Diecezjalne
ul. Kardynała Kominka 1A Kominka
1aul. Kardynała Kominka 1a

godz. 18:00 – Ekspozycja stała: Śląska rzeźba gotycka. Złotnictwo liturgiczne od XV do XVIII wieku
godz. 19.00 - koncert zespołu Kapela Daniec (sekcja dęta) - repertuar rozrywkowy



Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl
Regulamin konkursu: www.opole.pl



godz. 20.00 - oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Dyplom 2023”

godz. 22.30 - Muzyka dawna otulona sztuką - koncert zespołu Cantores Opolienses pro musica sacra

Muzeum Uniwersytetu Opolskiego Plac Kopernika 11

godz. 18.00 - Wykład Szyborska metafizyczna?

godz. 19.00 - Wykład Co wiadomo o układzie sfer niebieskich

godz. 20.00 - Wykład Christoph Scheiner (1573 - 1650) - "Śląski Kopernik" w 450 rocznicę urodzin

godz. 21.00 - Wykład Obserwacje astronomiczne, których brakowało Kopernikowi

godz. 18:00 – Zwiedzanie wystawy „Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... wokół De Revolutionibus Mikołaja Kopernika”
Galeria Sztuki Współczesnej, plac Teatralny 12,
Galeria Pierwsze Piętro ul. Krakowska 1

godz. 18:00 – Wystawa” Salon Wiosenny 2023 „

godz. 20.00 – Plac GSW - strefa chillout. Plac GSW

godz. 22:00 - Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Salon Wiosenny 2023”

• III Gala Opolskiego Plebiscytu Żeglarskiego "Dar Opola"
godz. 17:00
Miejsce: Centrum Wystawienniczo – Kongresowe
Wstęp: 65zł

• Uroczysta inauguracja pomnika Rotmistrza Witolda Pileckiego
godz. 17:00
Miejsce: Plac przed Centrum Usług Publicznych, ul. płk. Witolda Pileckiego 1

• Bernard Maseli & DJ Eprom – Jazz w wolnej chwili
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 40zł

• Andrzej Piaseczny - The Best Of
godz. 19:30
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 110-150 zł w zależności od sektora

• Fortuna 1 Liga: OKS Odra Opole – Stal Rzeszów
godz. 20:00
Miejsce: Stadion Miejski
Wstęp: www.bilety.odraopole.pl/ TicketsOnline

14.05 (niedziela)

• Poranki filmowe
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• O organach z dziećmi i dla dzieci
godz. 11:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 10zł

• Spektakl „Ja goryl, Ty człowiek”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Koncert Steve Martins
godz. 19:11
Miejsce: Miejsce X
Wstęp: 19,11zł (minimalna sugerowana kwota)

15.05 (poniedziałek)

• STREFA DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 15zł

• Poniedziałkowe biegiowe zwiedzanie Opola
godz. 18:00
Miejsce: Parking przy NCPP
Wstęp wolny

• Ptaki krzyczą nieustannie. Historia Günthera Niethammera, esesmana i ornitologa z Auschwitz – spotkanie z Beatą Dzon-Ozimek i Michałem Olszewskim
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Joga
godz. 19:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

16.05 (wtorek)

• Spektakl "Ja goryl, ty człowiek"
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Spektakl „Troja. Wojny nie będzie!”
godz. 9:00 i 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Let's talk about... Zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Spotkanie z Emilią Padół
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512270685)

• Spotkanie z Wojciechem Kassem
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

17.05 (środa)

• Spektakl "Ja goryl, ty człowiek"
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Spektakl „Troja. Wojny nie będzie!”
godz. 9:00 i 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• 60x60 – wernisaż wystawy zdjęć Ryszarda Łabusa i Jerzego Stemplewskiego
godz. 14:00
Miejsce: Fotogaleria MBP
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Środowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

18.05 (czwartek)

• Spektakl "Ja goryl, ty człowiek"
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Spektakl „Troja. Wojny nie będzie!”
godz. 9:00 i 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Warsztaty tworzenia zinów
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Film "Aftersun"
godz. 18:00 i 20:30
Miejsce: Kino Studio MDK
Wstęp: 12zł

• Spotkanie autorskie z Tanyą Valko
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Festiwal Wyspy Bolko: spacer Mieszkańcy odrzańskich brzegów
godz. 18:00
Miejsce: Zbiórka przy Moście im. Ireny Senderowej
Wstęp wolny

• Zumba
godz. 18:30
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

19.05 (piątek)

• Dni Opola 2023
Program: www.opole.pl

• Spektakl "Ja goryl, ty człowiek"
godz. 9:00 i 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Spektakl „Troja. Wojny nie będzie!”
godz. 9:00 i 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Turniej gier planszowych
godz. 17:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Spektakl "Pól na pół"
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Po wiedeńsku
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I – 45zł, 35zł
Strefa II – 35zł, 28zł
Strefa III – 25zł, 20zł





20.05 (sobota)

• Dni Opola 2023

Program: www.opole.pl

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!

godz. 10:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Poranki filmowe
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Rodzinny DogTrekking
godz. 10:00
Miejsce: KapieliskoMalinka
Wstęp: Wpisowe 35zł

• Spektakl „Mała draka o zwierzakach”
godz. 11:00
Miejsce: Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Sobota z mamą i tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze:
A ja wołam MOJĄ MAMĘ
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 20zł

• Spektakl „Troja. Wojny nie będzie!”
godz. 17:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Spotkanie w ramach cyklu Pokolenia Poetów
godz. 18:00
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp wolny

• Michał Bober w utworach Zbigniewa Wodeckiego
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I 60zł
Strefa II 50zł

• Spektakl "Pół na pół"
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• „Z butelką przez wieki”- wykład humorystyczny (premiera)
godz. 19:07
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: 40zł

• Obywatele Republiki - Koncert w ramach Dni Opola
godz. 21:00
Miejsce: Amfiteatr NCPP
Wstęp: 50zł

21.05 (niedziela)

• Dni Opola 2023

Program: www.opole.pl

• Śpiewaj z Ms. Gugu
godz. 9:30 i 11:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 25zł

• Poranki filmowe
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Muzeum na zielono: Bukiet z sercem
godz. 15:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 20zł

• Spektakl "Pół na pół"
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Rafał Blechacz. Recital 2
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I 120zł
Strefa II 100zł

• Raz Dwa Trzy - Koncert w ramach Dni Opola
godz. 18:30
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

22.05 (poniedziałek)

• STREFA DOBROStanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 15zł

• Warsztaty motywacyjne z Piotrem Zawadzkiem
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Poniedziałkowe biegi zwiedzanie Opola
godz. 18:00
Miejsce: Parking przy NCPP
Wstęp wolny

• 4 strony marzeń: „Od dziecka w podróży: Polska, Portugalia, Słowenia + cały świat!”
– rodzinne spotkanie podróżnicze z Michałem Brezdeniem
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• Joga
godz. 19:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

23.05 (wtorek)

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Spektakl "O mniejszych braciszkach Św. Franciszka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięc-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• 4 strony marzeń: „Mieszkańcy Dalekiej Północy”
– rodzinne spotkanie podróżnicze z Mateuszem Świstakiem
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

24.05 (środa)

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Spektakl "O mniejszych braciszkach Św. Franciszka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięc-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Środowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

• 4 strony marzeń: „Hola! Czyli warsztaty hiszpańskie”
– rodzinne spotkanie podróżnicze z Anną Maciąg
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

25.05 (czwartek)

• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Spektakl "O mniejszych braciszkach Św. Franciszka"
godz. 9:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Warsztaty tworzenia zinów
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięc-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Spotkanie z Janiną Ochojską
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięc-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Film "Maskarada"
godz. 18:00 i 20:30
Miejsce: Kino Studio MDK
Wstęp: 12zł

• 4 strony marzeń: „Yuku i magiczny kwiat” – pokaz filmu dla dzieci
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• Spotkanie filozoficzne
godz. 18:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Zumba
godz. 18:30
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

26.05 (piątek)

• Międzynarodowe Targi Turystyki "W Stronę Słońca"
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny





• Spektakl "Calineczka"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł grupowy

• Spektakl „Szkice z Becketta”
godz. 11:00 i 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł grupowy

• Koncert Zespołu Camerton
z okazji Dnia Matki
godz. 17:00
Miejsce: Muzeum Śląska
Opolskiego
Wstęp wolny (wejściówki)

• Turniej gier planszowych
godz. 17:30
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• 4 strony marzeń: „Podróż
pachnąca lasem i łąką”
– rodzinne spotkanie podróżnicze
z Dominiką Bujarą
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Premierowy spektakl „Sztuka
kochania”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana
Kochanowskiego
Wstęp: 59zł

27.05 (sobota)
• Międzynarodowe Targi Turystyki
"W Stronę Słońca"
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

• Jak z bajki – sobotnie spotkania
z muzyką i literaturą
godz. 9:30 i 10:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-
Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270
685)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО
РАЗОМ!
godz. 10:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Spektakl "O mniejszych
braciszkach Św. Franciszka"
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł
normalny / 23zł gr.

• Artystyczna sobota dla dzieci
i rodziców
godz. 11:00
Miejsce: Młodzieżowy Dom
Kultury
Wstęp wolny (zapisy tel. 77 454 27
14 w. 31.)

• Sobota z mamą i tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze:
Nadzwyczajne borsuków zwyczajne
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska
Opolskiego
Wstęp: 20zł

• Spektakl „Sztuka kochania”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana
Kochanowskiego
Wstęp: 45zł normalny, 29zł ulgowy

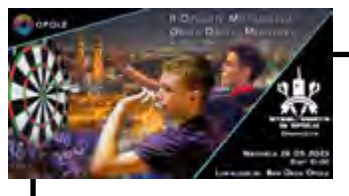
28.05 (niedziela)
• Międzynarodowe Targi Turystyki
"W Stronę Słońca"
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

• II Otwarte Mistrzostwa Opola
Dzieci i Młodzieży w Steel Dart
godz. 10:00
Miejsce: BAR "Oaza"

• 47. Opolskie Konfrontacje
Teatralne: Znachor
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana
Kochanowskiego
Wstęp: www.teatropole.pl/47-okt-bilety

• „Lekcja” wg Ionesco
godz. 18:06
Miejsce: Teatr Ekostudio
Wstęp: 40zł normalny, 30zł ulgowy

29.05 (poniedziałek)
• STREFA DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: 15zł



• Poniedziałkowe biegowe
zwiedzanie Opola
godz. 18:00
Miejsce: Parking przy NCPP
Wstęp wolny

• „Pura natura – przyrodnicze
skarby Kostaryki”
– spotkanie z Maciejem
Kowalskim
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• Joga
godz. 19:00
Miejsce: Toyota Park
Wstęp: 20zł

30.05 (wtorek)
• Spektakl "Idziemy po skarb"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł
normalny / 25zł grupowy

• Spektakl "Mała mysz i słoń do
pary"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł
normalny / 25zł grupowy

• Kamishibai
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Spotkanie z Łukaszem Drozdą
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-
Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270
685)

• 47. Opolskie Konfrontacje
Teatralne
- Ballady i romanse
- Sen Srebrny Salomei
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana
Kochanowskiego
Wstęp: www.teatropole.pl/47-okt-bilety

31.05 (środa)
• Spektakl "Idziemy po skarb"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł
normalny / 25zł grupowy

• Spektakl "Mała mysz i słoń do
pary"
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki
i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł
normalny / 25zł grupowy

• Lekcja siedząca
godz. 11:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: bilet do galerii

• Spotkanie z Łukaszem Drozdą
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Słucham – Czytam – Tworzę
godz. 17:15
Miejsce: Oddział Dziecięco-
Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270
685)

• Gaga / people
godz. 19:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: 15zł

WIĘCEJ WYDARZEŃ
ZNAJDZIESZ
W APLIKACJI



KLIK OPOLE



Informacje na temat oferty umieszczonej w wydawnictwie „Opole i kropka” pochodzą od organizatorów poszczególnych imprez. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść i ewentualne zmiany. Brak godziny rozpoczęcia imprezy oznacza, że nie została ona ustalona do czasu zamknięcia numeru. Informacje o imprezach zgłoszonych przez organizatorów po dacie zamknięcia numeru [15 każdego miesiąca] są umieszczane na bieżąco na stronie www.opole.pl

Prezydent w Twojej Dzielnicy

PREZYDENT MIASTA
OPOLE



POROZMAWIAJ Z PREZYDENTEM OPOŁA O ROZWOJU NAJBLIŻSZEJ OKOLICY

8.05.2023

Tężnia Malinka, ul. Tarnopolska 61
● Dzielnica V (Malinka)

10.05.2023

Świetlica Czarnowąsy, ul. Wolności 91
● Dzielnica I (Czarnowąsy)

16.05.2023

Kryta Pływalnia Wodna Nuta, ul. Prószkowska 96
● Dzielnica XIII (Szczepanowice – Wójtowa Wieś)

18.05.2023

Plac Wolności
● Dzielnica IX (Stare Miasto)

23.05.2023

Teren Rekreacyjno Sportowy przy ul. Gutenberga 8
● Dzielnica XIII (Chmielowice)

25.05.2023

Publiczne Przedszkole nr 44, ul. Oświęcimska 94
● Dzielnica VII (Grotowice)